



DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dni Iwanowa w Łodzi

Festiwal przyjaźni



Piosenka o przyjaźni harcerskiego zespołu „Krajk” z Pałacu Młodzieży rozpoczął się wczoraj w Teatrze Wielkim uroczysty koncert inaugurujący w naszym mieście Dni Iwanowa. Uczestniczyli w nim radzieccy goście ze stojącą na czele delegacji Zoją Pawłówną Smoliną – sekretarzem KO KPZR w Iwanowie, władze Łodzi z I sekretarzem KL PZPR – Józefem Niewiadomskim, wiceprzewodniczącym RN – Klemensem Kwiatkowskim i prezydentem – Jarosławem Pietrzykiem.

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

29 bm. Biuro Polityczne KC PZPR omówiło raport Komisji Partijno-Rządowej ds. Przeglądu i Unowocześnienia Struktury Organizacyjnych Gospodarki i Państwa. W dokumencie tym oprócz oceny podsumowania dotychczasowych prac został również zawarty program realizacji przyjętych ustaleń. Biuro Polityczne wysłuchało informacji o problematyce i wynikach rozmów Wojciecha Jaruzelskiego z Erichem Honeckerem w czasie niedawnego pobytu w NRD. Zapoznano się z przebiegiem i rezultatami wizyty w Polsce kanclerza federalnego Austrii Franza Vranitzky'ego. (PAP)

Rozmowa W. Jaruzelskiego z H. J. Voglem

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego 29 bm. przybył z wizytą do Polski przewodniczący SPD Hans Jochen Vogel.

W pierwszym dniu pobytu Wojciech Jaruzelski i Hans Jochen Vogel przeprowadzili rozmowę w cztery oczy. Jej przedmiotem była wymiana poglądów na temat kluczowych problemów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie oraz stanu stosunków PRL – RFN, a także możliwości i kierunków dalszego rozwoju kontaktów PZPR – SPD.

Po południu Hans Jochen Vogel spotkał się w Sejmie z grupą posłów, politologów, publicystów międzynarodowych i niemieckich. Rozmowy kontynuowane będą w dniu dzisiejszym.



BOMBOWIEC STRACONY PRZEZ... PTAKI

W poniedziałek w stanie Kolorado rozbił się o ziemię, w trakcie lotu treningowego, bombowiec strategiczny „B-1B” należący do sił powietrznych USA. Trzech członków załogi zdołało się uratować na spadochronach, trzech dalszych uznano – jak dotąd – za zaginionych.

Przyczyna katastrofy było zerwanie się samolotu ze śladem ptaków. Bombowiec leciał na stosunkowo niskiej wysokości, „wbili się” w chmurę ptaków. Uszkodzeniu uległy silniki, dwa z nich zapaliły się, co uniemożliwiło pilotowi podjęcie próby awaryjnego lądowania.

Z WESELA DO WIEZIENIA

46-letni Rodney Pitts miał brać ślub w ub. sobotę w Sandpoint, w stanie Iowa, jednak zamiast na własnym weselu znalazł się tego dnia w celi tutejszego aresztu.

Powodem nieszczęścia było ogłoszenie, jakie niedoszły małżonek zamieścił w lokalnej prasie. Informował w nim o własnym ślubie i zapraszał na tę uroczystość wszystkich czytelników. Pech chciał, że gazeta z ogłoszeniem dotarła również do policji stanowej, a jeden z funkcjonariuszy zauważył, że Rodney Pitts z ogłoszenia nosi takie samo nazwisko, jak inny mężczyzna, poszukiwany listem gończym przez policję w Teksasie za liczne kradzieże. Przed kościołem okazało się, że Pitts z ogłoszenia i Pitts z listu gończego to ta sama osoba. opr. (zg)

Konferencja prasowa dla dziennikarzy polskich i amerykańskich

Wiceprezydent G. Bush zakończył wizytę w Polsce

Wczoraj dobiegła końca czterodniowa oficjalna wizyta w Polsce wiceprezydenta USA George'a Busha z małżonką. We wtorek wiceprezydent spotkał się w Warszawie z dziennikarzami, a następnie udał się do Krakowa i Oświęcimia. W godzinach wieczornych G. Bush opuścił Polskę, udając się w podróż po Europie Zachodniej.

W godzinach rannych wiceprezydent Bush wziął udział w konferencji prasowej w Warszawie dla dziennikarzy polskich i amerykańskich.

Rozpoczęła się ona od krótkiego oświadczenia wiceprezydenta, który powiedział m. in.: Moje oficjalne spotkanie miały rzeczowy charakter, były realistyczne i owocne. Moi polscy gospodarze nie ukrywali niczego, wyrażali swe poglądy szczerze i jasno. Ja wyjaśniałem zasady polityki USA wobec Polski. Zgodnie z przewidywaniami – nie było porozumienia co do niektórych spraw, ale znaleźliśmy wspólną grunt w innych sprawach w tym co do potrzeb oparcia stosunków amerykańsko-polskich na realistycznych konstruktywnych podstawach. Podpisane w Warszawie nowe porozumienie w dziedzinie nauki i techniki symbolizuje możliwość politycznej i praktycznej współpracy pomiędzy dwoma krajami. (Dalszy ciąg na str. 2)

Polscy biskupi w Rzymie

We wtorek przybyli do Rzymu polscy biskupi na czele z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem i metropolitą krakowskim kardynałem Franciszkiem Macharskim – na rozpoczętą się 1 października Światowy Synod Biskupów, poświęcony roli katolików świeckich w Kościele i świecie. W wypowiedzi udzielonej rzymskiemu korespondentowi PAP, prymas Glemp powiedział:



NRD. W Roemhild w Turyni trwa 4-tygodniowe międzynarodowe sympozjum rzeźbiarzy-ceramików, w których uczestniczą artyści z 9 krajów Europy. N/z.: Anna Paszkowska z Polski, uczestnicząca w tych warsztatach artystycznych. CAF – ADN – telefoto

1 i 2 października br. obradować będzie w Warszawie II Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. O tym z czym stowarzyszenie przychodzi na zjazd i jakie problemy stanowią będą podjęte zjazdowej dyskusji – powiedział dziennikarzowi PAP – sekretarz generalny SD PRL – Andrzej Ziemiński.

W swym obecnym kształcie Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL przekroczyło piąty rok działalności. Przypomnijmy, iż powstało ono w wyniku krytycznej oceny pewnych zjawisk w środowisku dziennikarskim w latach 1980–1981, ale także nie urosło nic z najlepszych doświadczeń polskiego dziennikarstwa na przestrzeni 40-lecia Polski Ludowej. Na nasz II Krajowy Zjazd idziemy więc jako organizacja powszechna w środowisku dziennikarzy. Stąd też, tak jak i w naszej codziennej dotychczasowej działalności tak i na zjeździe, podejmować będziemy w imieniu i w interesie całego środowiska wszystkie sprawy i problemy związane z relacjami dziennikarzy – władza; dziennikarze – społeczeń-

Wypowiedź sekretarza generalnego SD PRL – Andrzeja Ziemińskiego

1-2 października Zjazd SD PRL

jest zamknięciem szerokiej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, którą przeprowadziliśmy we wszystkich środowiskach, redakcjach prasy, radia, telewizji i agencji oraz ośrodkach, w których funkcjonują środki masowego komunikowania. W toku tej kampanii,

Wtorkowe spotkanie rzecznika prasowego rządu min. Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi rozpoczęło się od odpowiedzi na wcześniej zgłoszone pytanie o bilans wizyty George'a Busha w Polsce.

Wizyta jeszcze trwa – powiedział J. Urban. – Władze polityczne i państwa nie dokonywały więc jeszcze jej oceny. Poza tym prasa zachodnia, przede wszystkim amerykańska, stwierdza, że pan Bush faktycznie rozpoczął w Polsce swą kampanię kandydowania do prezydentury. Trudno byłoby mi niekiedy oddzielić co należy do politycznego sensu wizyty wysokiego przedstawiciela USA w Polsce od tego, co zaliczyć by trzeba do czynów wewnątrzamerykańskich, choć dokonywanych na wyjeździe.

Już teraz mogę jednak powiedzieć – kontynuował rzecznik prasowy rządu – że podzielamy wyrażane przez pana Busha pragnienie i dążenie do dalszej poprawy stosunków między naszymi krajami. Podzielamy przekonanie, że stosunki te mają fundament w polsko-amerykańskich więzach historycznych. Rozmowy i fakty wiceprezydent prowadził z Wojciechem Jaruzelskim

6 osób zabitych, 35 rannych Katastrofa kolejowa w Terespolu Pomorskim

29 bm. o godz. 10.17 pociąg pociąg „Baltyk” z Poznania i Łodzi do Gdyni, przejeżdżając przez stację Terespol Pomorski zderzył się z pociągiem towarowym, który z nie wyjaśnionych jeszcze przyczyn wyjechał w tym momencie z bocznego toru.

Wykoleiły się lokomotywy obu pociągów, cztery wagony pasażerskie i trzy towarowe. Według wstępnych ustaleń śmierć poniosło sześć osób, a rannych zostało 35 osób.

Rannym udzielili pomocy ekipy pogotowia ratunkowego z Bydgoszczy i Świecia. Na miejsce katastrofy sprowadzono pociąg ratunkowy z Bydgoszczy i Zajaczkowa Tczewskiego.

W celu zbadania przyczyn wypadku prezes Rady Ministrów powołał komisję rządową pod przewodnictwem ministra komunikacji. Jednocześnie – w związku z ostatnimi katastrofami kolejowymi prezes Rady Ministrów zobowiązał ministra komunikacji – do szczegółowego przeanalizowania stanu bezpieczeństwa ruchu kolejowego i do przedłożenia w ciągu 30 dni na posiedzenie Prezydium Rządu oceny i wniosków w tym zakresie. (PAP)

Chcemy więc – podkreślił na zakończenie A. Ziemiński – by całe bogactwo problemów nurtujących nasze środowisko zostało na zjeździe przynajmniej zaakcentowane. Myślę, iż II Zjazd umocni dotychczasowe działania stowarzyszenia, które zamknąć można najprościej hasłem – od ilości do jakości. Notował: RYSZARD ALTYŃSKI (PAP)

dziei interesujących okresów radzieckiej sztuki „użytkowej”. Tak zwana „tkanina agitacyjna” – forma, w jakiej wypowiadała się nowa rewolucyjna sztuka, jest świadectwem tamtych czasów. Podobnie jak inne dzieła sztuki w tamtym okresie przybrała funkcje publicystyczne i propagandowe, a wśród wówczas tworzących artystów (Dalszy ciąg na str. 2)



Na zdjęciu: efektywnie prezentujący się zespół pieśni i tańca „Wiśniarski kraj” z Iwanowa. Fot.: A. WACH

Ocena wizyty G. Busha Współpraca polsko-radziecka Tradycyjne kontakty z SPD

Konferencja prasowa rzecznika rządu

i innymi najwyższymi przedstawicielami państwa polskiego uważamy za szczerą i konstruktywną intencję. Uważamy za godne u-

(Dalszy ciąg na str. 3)

30 DZIEŃ
nieście
W 273 dniu roku stońce wzeszło o godz. 5.34, zajdzie zaś o 17.17.
Imieniny obchodzą:
Zofia, Hieronim, Honoriusz, Wera
Dzienny synopleks
w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z możliwością przelotnego opadu deszczu. Temp. maks. w dzień 12 st., w nocy ok. 2 st. Wiatr stały i umiarkowany, północno-zachodni i północny.
Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,1 hPa (750,2 mm).
Z kalendarza wydarzeń
1700 – Ur. J. Konarski, pisarz, działacz polityczny
1946 – Ogłoszenie wyroku Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze w procesie zbrodniarzy hitlerowskich
Taka sobie myśl
Kobiety są po to, by je kochać, a nie po to, by je rozumieć.
Uśmiechnij się

Pożytek z telewizji!

Jak wypadną polscy reprezentanci?

W Łodzi rewia światowego tenisa stołowego

W dniach 22-25 października w Łodzi, o czym pisaliśmy, rozegrane zostaną międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Impreza jest jedną z pięciu, zaliczanych do klasyfikacji Grand Prix kategorii „A”.

Start w Łodzi zapowiedzieli prawie wszyscy najlepsi w Europie z liczącymi się zawodnikami, za braknie Z. Primoraca, Z. Kalinica (obaj Jugosławia) i D. Douglassa z Anglii.

Mistrzostwa tradycyjnie rozpoczyna się turniejem drużynowym. W turnieju kobiet wystąpi 21 zespołów, w tym dwa polskie i 24 męskie, również z dwoma polskimi. Skład żeńskich drużyn trenerzy ustalają później. Natomiast w męskich — w pierwszym zespole wystąpią A. Grubba z L. Kucharskim, a w drugim P. Molenda i S. Dryszel.

Pierwszy zespół Polek w I rundzie ma wolny los, w II grze z Grecją lub Włochami. Następnie najprawdopodobniej z Węgierkami (rozstawione z nr 2).

Druga drużyna gra z Norwegią, a następnie z Francją i to są już walki, które przeszkoczyć będzie niezmiennie trudno. Z numerem pierwszym rozstawione zostały Chinki, a z 3-4 ZSRR i Holandia.

W turnieju mężczyzn z nr 1 wystąpią również Chini, a z 2 dwójka Szwedów. Polska i Jugosławia otrzymają numery 3-4. Polska I, która w I rundzie otrzymała wolny los, w drugiej grze z Holandią lub Grecją w III z Anglią lub CSRS — chyba nie powinna mieć problemów z awansem do półfinału gdzie zapewne zagra z CHRL. Ewentualny finał Polska — Szwecja nie jest wykluczony i byłby na pewno bardzo

W Pabianicach wygrał J. Jagieła

Kolarze łódzkich klubów oraz z sąsiednich województw ścigali się wczoraj w tradycyjnym kryterium ulicznym, którego współorganizatorem była redakcja „Życia Pabianic”.

Wśród seniorów wygrał reprezentant łódzkiej Gwardii — Jerzy Jagieła, wyprzedzając L. Borkowskiego (Społem) i L. Pocięcha (Zyrardowianka).

Wśród juniorów wygrał Janusz Debowski (Społem), wyprzedzając R. Kubaświcza i D. Bigosza (oba Tramwajarzy). Wśród juniorów młodszych najlepszy okazał się Michał Jędrzejewski z łódzkiego Włókniarza, wśród młodzików — Piotr Zaradny z Raszkiwa (województwo łódzkie), a wśród żaków — Grzegorz Jasiński z Belchatowa.

Na ulicach Pabianic zaprezentowały swoje umiejętności także dziewczęta. Wygrała Agnieszka Godras (Gryf Szczecin), wyprzedzając najlepszą zawodniczkę okręgu łódzkiego — Bogumiłę Matusiak z Pawlikowiczanki i Małgorzatę Jędrzejewską z Raszkiwa.

A. Sereduk przed A. Mierzejewskim i S. Krawczykiem — oto kolejność w końcowej klasyfikacji najlepszych kolarzy, uczestniczących w dorocznym wyścigu o górskie mistrzostwo Polski. (ww)

PRZEGRANA HOKEISTÓW ŁKS

Hokeiści ŁKS nadal bez punktu w ekstraklasie. Po porażkach z Podhalem w Nowym Targu, Zagłębiem Sosnowiec oraz Stoczniowcem Gdańsk (oba mecze odbyły się w Łodzi), wczoraj łódzki zespół przegrał z GKS w Katowicach 1:5 (0:1, 1:3, 0:1).

Honorowego gola dla ŁKS uzyskał Rybowski w drugiej tercji katowickiego meczu. Łodzianie nie potrafili zorganizować składnych akcji, które zakończyłyby się celnymi strzałami. Czy podobnie będzie w piątkowym meczu pierwszoligowym z beniaminkiem z Oświęcimia — Unia? (Początek spotkania na lodowisku Pałacu Sportowego o godz. 17).

Pozostałe wyniki: Naprzód — Polonia 2:3, Zagłębie — Stoczniowiec 7:0, Unia — Podhale 2:3, Cracovia — GKS Tychy 4:5.

W tabeli prowadzi Podhale przed Polonią i Zagłębiem. ŁKS na ostatnim miejscu. (ww)

Pływacki mecz Łódź-Iwanowo

W lipcu, w czasie „Dni Łodzi”, gościła w Iwanowie ekipa naszych pływaków. Rozegrali oni towarzyski mecz, pokonując gospodarzy 11:04. Przyszła okazja do rewanzu.

W składzie liczonej ekipy z Iwanowa, która od poniedziałku przebywa w naszym mieście, znaleźli się także pływacy. Dziś i jutro wystąpią oni na pływalni Startu, rozgrywając mecz z reprezentacją naszego miasta. Z Iwanowa przyjechali najlepsi zawodnicy z województwa. Także w łódzkiej ekipie staną na słupkach startowych najlepsi. Wśród nich m.in.: M. Izdorek, K. Antosiak, J.

atrakcyjny. Polska II gra w I rundzie z NRD. Następnie Dryszel i Molenda spotkają się z Jugosławia i nie muszą stać na straconej pozycji.

W turnieju indywidualnym wystąpi 15 polskich zawodników i 18 zawodników. O miejsce w czwórkę zmierzy się zapewne Grubba z Appelgrenem, a ewentualnie później z Perssonem lub Carlssonem (wszyscy Szwecja). Kucharski w ćwierćfinale „wpada” na Lindha, a w półfinale na Waldnera, który w Łodzi wystąpi z numerem pierwszym.

Wśród kobiet numer 1 otrzymała C. Batorfi. Z Polek tylko J. Szatkowska, K. Tomaszewska i J. Szymonowicz otrzymały prawo gry w turnieju głównym bez konieczności startu w kwalifikacjach.

Jaja i pomidory w Neapolu

We „włoskim stylu” powitani zostali wczoraj na lotnisku w Neapolu mistrzowie Hiszpanii, piłkarze Realu Madryt, którzy dzisiaj rozegrają rewanżowy mecz KPE z FC Napoli. Spotkanie nr 1 pucharowej środy zapowiada się więc wyjątkowo atrakcyjnie.

Niektóre mecze rewanżowe odbyły się już wczoraj. W meczu PZP Siemna Wanderses przegrała z Vlezia Shodra 0:4. Awans do II rundy wywalczył zespół Vlezia, wygrywając przed dwoma tygodniami 2:0.

W Pucharze UEFA Victoria Bukareszt pokonała EPA Larnaca 3:0 i awansowała do II rundy, bowiem także pierwszy mecz wygrała 1:0. Dziś kolejne spotkania rewanżowe, a wśród nich mecze polskich drużyn. Górnik Zabrze zmierzy się z Olimpiakosem Pireus, wrocławski Śląsk ma za przeciwnika hiszpański Real Sociedad San Sebastian. Szczecińska Pogon wystąpi na wyjeździe grając z Veroną. W czwartek GKS Katowice podejmie rumuński zespół Sportul Studentesc. (ww)

W SKRÓCIE

■ W rewanżowym meczu I rundy rozgrywek w piłce ręcznej kobiet o Puchar Europy, Cracovia ponownie, pokonała w Duisburgu mistrzowski zespół Anglii, Metros Wakefield 33:17.

Pierwszy mecz wygrała Cracovia 30:11 i awansowała do II rundy PE.

■ J. Kukućka, jest drugim w historii alpinizmu (pierwszym był Austriak R. Messner) człowiekiem, który pokonał wszystkie 14 szczytów „ośmiotysięczników”.

18 września Kukućka i A. Hajzer dokonali pierwszego przejścia zachodniej granicy szczytu Shisapangma (8046 m), w CHRL.

Tego samego dnia tzw. droga normalna na szczyt weszła W. Rutkiewicz i R. Wawek.

■ W Wenecji zakończył się międzynarodowy festiwal brydżowy. Bardzo dobrze spisali się Polacy. W turnieju głównym par pierwsze miejsce, w rywalizacji zajął B. Ostrowski (Czarni Szupski) grający z juniorem włoskim Bocchi — 1987 pkt. Drugie miejsce przypadło Fukukowi i Jadalyemu (Austria) — 16349 pkt.

■ Trenerem drugoligowej drużyny piłkarskiej Motoru Lublin, po rezygnacji Z. Hartnika, zostanie od 1 października br. P. Kowalski. Lubelski klub podpisał z nim kontrakt na 3 lata.

■ W kolejnym meczu eliminacyjnym ME siatkarów, Polska przegrała z CSRS 0:3.

Straciła medal i pieniądze

■ Brazowa medalistka lekkoatletycznych mistrzostw świata w Rzymie w biegu na 1500 m. Szwajcarka S. Gesser została zdyskwalifikowana przez Międzynarodową Federację Lekkoatletyczną na dwa lata za stosowanie sterydów anabolicznych i będzie musiała nie tylko oddać brazowy medal Rumunce D. Melinte (była czwarta w tym biegu). Ponadto musi zwrócić 20 tys. dolarów; premie za pierwsze miejsce w klasyfikacji Grand Prix w biegu na 1 milę i trzecie — w klasyfikacji generalnej.

Kurowska (wszyscy MKS Trójka), C. Nadecki, P. Trojanowski, M. Czaplinska (wszyscy Start), M. Zebrowska (Defin).

Dziś przewidziano wyścigi na 100 m stylem dowolnym i klasycznym, 200 m grzbietowym i zmiennym oraz sztafety 4x50 m dowolnym. Jutro odbędzie się następujące konkurencje: 400 m dow., 50 m dow., 200 m klas., 100 m motykiem i na grzbiecie oraz sztafety 4x50 m zmian. Każda ekipa liczy po 10 pływaków. Początek pierwszych konkurencji o godz. 17.

(w-w)

Wiceprezydent G. Bush zakończył wizytę w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

się wyjaśniał, że Stany Zjednoczone mają ogromne problemy u siebie: ujemny bilans płatniczy, wielki deficyt w obrotach handlowych.

Rozpoczynając się w Stanach Zjednoczonych kampania wyborcza sikonla, zwłaszcza dziennikarzy amerykańskich, do pytań o wpływ wizyty G. Busha w Polsce na jego szanse, o wyrażenie deklaracji jego intencji — jako członka i najbardziej doświadczonego kandydata w następnych wyborach. Czy podróż będzie pomocna wobec amerykańskich wyborców pochodzenia polskiego? Odpowiedź wiceprezydenta: Tego nie wiem. Ale jeśli zapytacie, czy mam na to nadzieję, powiem — oczywiście. Kiedy amerykański dziennikarz zapytał go: Czy Lech Wałęsa popiera Busha jako kandydata na prezydenta USA, gość odpowiedział: „Następne pytanie powinno być, ilu ma on krewniaków w Iowa. To jest jedyna rzecz, którą chciałbym wiedzieć”. Impresje wiceprezydenta, jego opinie dotyczące problemów naszego kraju oraz polityki międzynarodowej przewijały się często z pytaniami, związanymi z jego kampanią wyborczą.

Co planuje zrobić — odpowiedział m. in. G. Bush na pytania o deklarację i intencje jako kandydata na prezydenta — jest jedną z najgorzej strzeżonych tajemnic roku. Mam zamiar po powrocie do domu pojechać do Teksasu i 12 października złożyć oficjalne oświadczenie w tej sprawie.

W Warszawie George Bush odwiedził samolotem specjalnym do Krakowa, gdzie powitany został przez Kazimierza Barcikowskiego oraz gospodarzy Krakowa.

Po ceremonii powitania na lotnisku w Balicach wiceprezydent udał się na teren dawnego niemieckiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

Na dziedzińcu bloku II, pod ścianą stracił nasłoniętą krawędź ponad 20 tys. rozstrzelanych tu więźniów. G. Bush złożył wiązankę kwiatów przypisaną szarą z napisem: „Ich ofiara nie będzie nigdy zapomniana — Naród amerykański”.

Małżonka wiceprezydenta Barbara Bush złożyła wiązankę kwiatów w celi bloku II, w której śmiertelna głodowa zmarł m. in. ojciec Maksymilian Kolbe.

Dzielać się z dziennikarzami wrażeniami z pobytu w Auschwitz-Birkenau wiceprezydent USA oświadczył, iż jest głęboko wstrząśnięty tym, co zobaczył oraz, że nie potrafił przy pomocy słów wyrazić swego poruszenia. Należy czynić wysiłki dla zachowania pokoju światowego — powiedział G. Bush.

Po powrocie G. Busha do Krakowa przed siedzibą konsulatu USA odbyła się uroczystość nadania tej placówce rangi konsulatu generalnego. G. Bush podkreślił, że znaczenie tego aktu wiąże się z faktem, iż placówka ta obejmuje swym zasięgiem region Polski południowej, z którego wywodził się wielu Amerykanów polskiego pochodzenia.

Następnie G. Bush zwiedził pałac polskiej kultury narodowej na Wawelu.

G. Bush odwiedził następnie Instytut Pediatry Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie. W towarzyszącym wiceministra zdrowia i opieki społecznej Stanisława Gury dokonał tu otwarcia, zbudowanej dzięki pomocy amerykańskiej organizacji

ranem Jarosława F. stwierdzili, że turysta zmarł w następstwie wzięcia leku na astmę.

Był to już szósty wypadek śmiertelny w Tatrach we wrześniu br. (PAP)

Samotny turysta zamarł w Tatrach

W Tatrach pierwsze mrozy i opady śniegu zwiastują, że zbliża się zima. Szczególnie nieprzyjemnie było w górach w ostatnich dniach. W fatalnych warunkach pogodowych znalazł się, samotnie wędrujący po Tatrach zachodnich, 28-letni turysta z Wrocławia. Jarosław F. Na Jarząboczym Wierchu spotkał go inny turysta, który pospieszył mu z pomocą. Widząc, że Jarosław F. słabnie, sprawdził go w bezpiecznym miejscu, zostawił mu śpiwór i udał się po pomoc do schroniska na Polanie Chochołowskiej. Zapadły ciemności, ulewny deszcz zmienił się w wiatr. Gdy ratownicy z Grupy Tatrzańskiej GOPR odnaleźli nad

40 osób rannych Samolot w turbulencji

40 osób doznało obrażeń gdy należąca do amerykańskich linii lotniczych „Eastern Airlines” samolot „Lockheed-1011” wszedł w turbulencje w locie nad oceanem.

Jak wynika z relacji jednego z pasażerów, prąd powietrzny rzucał samolotem jak piłką, większość pasażerów została wyrzucona z foteli. Pasażerów ogarnęła panika.

13 osób doznało obrażeń czołki. Pozostali oboje w szpitalu na Bermudach. 27 rannych po otrzymaniu pomocy medycznej powróciło do Nowego Jorku.

„Project Hope”, przychodni ośrodek rehabilitacyjno-leczniczy.

W godzinach wieczornych na podkarpaczkim lotnisku w Balicach odbyła się uroczystość oficjalnego pożegnania wiceprezydenta USA George’a Busha, który przebywał w Polsce z 4-dniową wizytą oficjalną. W imieniu władz PRL wiceprezydenta USA pożegnał Kazimierz Barcikowski.

(PAP)

Festiwal przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1)

stów najpopularniejsze były takie tematy jak: „Nowa wieś”, „Nowa technika”, „Sport” czy „Komsomol”.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięła udział oficjalna delegacja Iwanowa: z Zofią Pawłową Smoliną, sekretarzem KO KPZR, sekretarzem KZ PZPR Kazimierzem Orzechowskim i wiceprezydent Jan Nisko.

Następnie delegacja udała się do siedziby Muzeum Historii m. Łodzi, gdzie otwarto wystawę miniatur lakowych z Palechu. Puzderka, szkatułki, pudełka i talerze wszystko to malowane ręcznie, wielokrotnie lakierowane i polerowane, pokryte prawdziwym złotem, przedstawiały rosyjskie baśnie, podania i legendy. Nie ma wzoru powtarzającego się, gdyż każdy wykonany jest ręcznie. Wieloletnia tradycja została podtrzymana przez współczesnych rzemieślników.

Również od wczoraj czynna jest w salonie Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego ekspozycja „Obwody Iwanowski w fotografii”. Siedemnastu autorów zrzeszonych w fotoklubie „Świat” z Iwanowa prezentuje swój dorobek artystyczny. Wystawa jest wielotematyczna i przybliża twórczość radzieckich fotografików amatorów. (sr)

W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego zaprezentowano wystawę „Plakatu politycznego grafików radzieckich, znacznie wzbogacającą naszą wiedzę o aktualnych trendach rozwoju tej dziedziny sztuki w Kraju Rad. Kilkadziesiąt prac opatruje nie tylko interesującymi rozwiązaniami formalnymi, ale i nowymi treściami, w których wyraźnie pobrzmiewa echa „płecostrojki” i „glasnosti”. Wystawa ta dowodzi, jak nośne w propagandzie mogą być plastyczne środki wyrazu.

Natomiast w Łódzkim Domu Kultury otwarto wystawę malarstwa dzieci z Iwanowa. Znalazło się na niej 50 prac małych artystów z pracowni plastycznej przy Domu Kultury Kolejarza i Szkoły Artystycznej. Prace, choć ich autorami są w wielu wypadkach nawet 7-latk, zaskakują opaniem i wyrazem i dojrzałością kompozycyjną. Wykonane techniką akwareli i tempery, ciekawe nie tylko bogactwem form, ale kolorystyką, trudną do zaprezentowania w całej gamie „czystych” barw w tej formie warsztatowej. Te wystawy z całą pewnością można polecić uwagę młodzieży szkolnej. (n)

W redakcji „DL” gościł wczoraj naczelny redaktor, wychodzący z Iwanowa młodzień-

ski Manfred Lachsa. Przybyło także Grono uczonych, wychowanków i przyjaciół jubilat.

OD 30 BM. pojawił się w drugim programie telewizyjnym nowy cykl np. „Polski film TV”, którego emisja są planowane w ostatnie środki miesiąca. Dziś „Kobieta samotna” w reżyserii Agnieszki Holland.

DWAJ członkowie Załogi promu „Wlanów” pływającego w Polskiej Żegludzie Bałtyckiej wczoraj ostatecznie nielegalny obrot kawy. Zakupili oni w Danii z zamiarem spekulacji... 4 tony kawy. (opr. zg)

W CENTRUM konferencyjnym „Austria Center” w Wiedniu rozpoczęły się kilkudniowe obrady międzynarodowej konferencji na temat wykorzystania i bezpieczeństwa elektrowni jądrowych. W obradach udział bierze 600 specjalistów z ok. 30 krajów świata.

Celem obecnego spotkania jest dokonanie wymiany doświadczeń i informacji na temat bieżących problemów w rozwoju energetyki jądrowej, jak i problemów na bliską przyszłość, to jest lata dwudziestego naszego stulecia.

DEPARTAMENT STANU USA odmówił wydania wizy radzieckiemu naukowcowi, członkowi korespondentowi Akademii Nauk ZSRR, dyrektrowi Instytutu Ameryki Łacińskiej AN ZSRR — W. Wojskiemu. Został on zaproszony do Buffalo (stan Nowy Jork) na trzeci zjazd międzynarodowej federacji zajmującej się badaniem problemów krajów Ameryki Łacińskiej i basenu karibickiego.

25 BM w AULI COLLEGIUM MAIUS Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczystość odnowienia po 50 latach prawniczej dyplomu doktor-

MAWIU informuje, że w październiku 1987 r. obowiązywać będą następujące zasady sprzedaży reglamentowanej:

— Mieso i jego przetwory sprzedawane będzie zgodnie z nominalnymi wydrukowanymi w kartach zaopatrzenia.

Na odcinku „mieso wolowe i cielęce z kością” można nabywać również mięso mielone, konserwy wolowe i kiełbasy wolowe. Kurcząt w cenach urzędowych sprzedawane będą w systemie reglamentacji.

— Na odcinku „wyroby czekoladowe 200 g” sprzedawane będą wyroby czekoladowe oraz czekoladopodobne (tabliczki czekoladopodobne pełne, nadziewane i batony).

Wznesione karty zaopatrzenia ważne są do końca września br.

Teatr im. S. K. Neumanna na łódzkiej scenie

Przed 24 laty nawiązana została współpraca między łódzkim Teatrem Powszechnym a Teatrem im. S. K. Neumanna z Pragi. Mające początkowo formalny charakter kontakty, z biegiem lat przybrały na sile, przeradzając się w mocne, opierające się próbie czasu, przyjacielskie związki. O tych właśnie związkach i obopólnych płynących z nich korzyściach wielokrotnie mówiono podczas wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej w Teatrze Powszechnym z okazji siódmej już wizyty Teatru

S. K. Neumanna w Łodzi. Uczestniczyli w niej członkowie rady artystycznej praskiej sceny i jej dyrektorem — Václavem Marešem.

Jak podkreślano, współpraca nie sprowadza się tylko do wzajemnie składanych wizyt i prezentacji najciekawszych przedstawień, ale obejmuje także pomoc w poszukiwaniach repertuarowych, popularyzację na swoich scenach utworów polskich i czeskich, wymianę doświadczeń między organizacjami społecznymi i politycznymi.

Goście już jutro zaprezentują na scenie Teatru Powszechnego „Miarę za miarę” (w czeskiej wersji — „Okno za okno”) W. Szekspira. Warto dodać, że przedstawienie to zrealizowane przez jednego z najlepszych czeskich reżyserów — Jana Grossmana, właśnie w Łodzi będzie miało swoją premierę. Pojutrze, również w reżyserii Jana Grossmana, zobaczymy sztukę E. Albee — „Kto się boi Wirginii Woolf?”. J. C.

Polscy biskupi w Rzymie

(Dokończenie ze str. 1)

mas Giempe podkreślił, że synod jest instytucją posoborową, nie zwykłą ważną dla realizacji zasad kolegałności w Kościele.

W swej wypowiedzi prymas odniósł się ponadto do tej części komunikatu z ostatniego posiedzenia Konferencji Episkopatu Polskiego, która dotyczyła problemu emigracji Polaków i oświadczył: Dostrzegamy to zjawisko i obserwujemy je z bardzo dużym niepokojem. Chcemy zrozumieć postawy tych ludzi, którzy wybierają taką, niesłychanie trudną drogę, czasem bardzo upokarzającą. Chcemy zrozumieć to zjawisko i zapobiegać pochopnym nieprawidłowościom, które ważą nie tylko w życiu poszczególnego człowieka, ale przede wszystkim odbijają się także na wspólnotie narodowej. Takie sytuacje, które upokarzają Polaka są bolesne dla nas wszystkich.

Fidzi

Sytuacja po przewrocie

Przywódca dokonanego w pałacu na Fidzji przewrotu wojskowego płk Sitiveni Rabuka wygłosił we wtorek przez radio przemówienie do narodu, w którym ogłosił, że likwiduje się stanowisko gubernatora generalnego Fidzji oraz że szefem rządu nie będzie już przedstawiciel Brytanii Penala Ganilau. Jednocześnie poinformował, iż dotychczasowa konstytucja z 1970 roku przestaje obowiązywać, a nowa będzie niebawem opracowana i ogłoszona.

Rabuka oświadczył, że jako komendant sił bezpieczeństwa przejął całkowitą odpowiedzialność nad sprawami państwa. Dodał, iż opublikował proklamację ustanawiającą reżim na Fidzji i desygnującą go jako „Kobieta samotna” na „tymczasowego szefa rządu”.

W WASHINGTONIE rozpoczęła się we wtorek, 42 sesja Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Przybyli przedstawiciele rządów, banków państwowych i prywatnych z 151 państw członkowskich.

DZIESIĄTYSIĘCY Filipińczykowie uczestniczyli we wtorek w pogrzebie znanego działacza ruchu demokratycznego, sekretarza generalnego Nowego Przymierza Patriotycznego Leandro Alejandro, którego 19 bm. zamordowali prawniczy ekstremiści.

W CENTRUM konferencyjnym „Austria Center” w Wiedniu rozpoczęły się kilkudniowe obrady międzynarodowej konferencji na temat wykorzystania i bezpieczeństwa elektrowni jądrowych. W obradach udział bierze 600 specjalistów z ok. 30 krajów świata.

Celem obecnego spotkania jest dokonanie wymiany doświadczeń i informacji na temat bieżących problemów w rozwoju energetyki jądrowej, jak i problemów na bliską przyszłość, to jest lata dwudziestego naszego stulecia.

DEPARTAMENT STANU USA odmówił wydania wizy radzieckiemu naukowcowi, członkowi korespondentowi Akademii Nauk ZSRR, dyrektrowi Instytutu Ameryki Łacińskiej AN ZSRR — W. Wojskiemu. Został on zaproszony do Buffalo (stan Nowy Jork) na trzeci zjazd międzynarodowej federacji zajmującej się badaniem problemów krajów Ameryki Łacińskiej i basenu karibickiego.

25 BM w AULI COLLEGIUM MAIUS Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczystość odnowienia po 50 latach prawniczej dyplomu doktor-

MAWIU informuje, że w październiku 1987 r. obowiązywać będą następujące zasady sprzedaży reglamentowanej:

— Mieso i jego przetwory sprzedawane będzie zgodnie z nominalnymi wydrukowanymi w kartach zaopatrzenia.

Na odcinku „mieso wolowe i cielęce z kością” można nabywać również mięso mielone, konserwy wolowe i kiełbasy wolowe. Kurcząt w cenach urzędowych sprzedawane będą w systemie reglamentacji.

— Na odcinku „wyroby czekoladowe 200 g” sprzedawane będą wyroby czekoladowe oraz czekoladopodobne (tabliczki czekoladopodobne pełne, nadziewane i batony).

Wznesione karty zaopatrzenia ważne są do końca września br.

Milionowy widz obejrzał

„Panoramę Racławicką”

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Milionowy widz oglądał we wtorek „Panoramę Racławicką” od chwili otwarcia Rotundy 14 czerwca 1985 r. we Wrocławiu. Okazał się nim Tomasz Dyderski, uczeń Technikum Mechanicznego z Praski (woj. częstochowski), który otrzymał od przedstawicieli dyrekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu pamiątkowy medal „Panorama”, książkę i przepróczą związane z dziejami Panoramy Racławickiej i insurekcji kościuszkowskiej.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Na łódzkich scenach

Przednia zabawa

(Dokończenie ze str. 1)

waż, że wiceprezydent podkreśla, iż Stany Zjednoczone nie pragną ingerować w polskie sprawy wewnętrzne i że nie jest zadaniem USA wskazywanie Polakom drogę, jaką powinni obrać. Mamy nadzieję, że ten kierunek amerykańskiej polityki wobec Polski stawać się będzie konsekwentny.

Ze zrozumieniem — podkreślił Jerzy Urban — przyjmujemy wyrażenie, że Stany Zjednoczone same mają kłopoty polityczne i nie mogą nikomu pomagać. Nie prosimy o pomoc, a tylko wnosimy o normalne traktowanie Polski w dwustronnej i międzynarodowej współpracy gospodarczej. Zapewnienie pana Busha, iż USA nie będą nam już czynić trudności w naszych rozmowach z Klubem Paryskim jest pierwszym krokiem na tej drodze. Polskie społeczeństwo nie oczekuje amerykańskiej pomocy, a nieba. Wiemy, jaką dramatyczną sytuację gospodarczą mają liczni bilicy politycznej i geograficznie sojusznicy USA stosujący amerykańskie rozwiązania polityczne zachodniego pluralizmu i mające podobny amerykańskiemu ustrój gospodarczy. Społeczeństwo polskie oczekuje przede wszystkim tego, że Ameryka przestanie nam szkodzić na polu gospodarczym. Polskie oceny wywołują się z polskich doświadczeń i realiów, tak jak z polskich doświadczeń wynika łącząca polskie społeczeństwo i polskie władze wola podążania drogą odnowy, porozumienia i reform obmyślanych w Polsce.

Wiele pytań, zadawanych głównie przez dziennikarzy amerykańskich, dotyczyło szczegółów wizyty Busha w Polsce. Przedstawiciel „Baltimore Sun” zapytał, czy władze polskie nie interpretują wypowiedzi Busha, dotyczącej rozwoju stosunków polsko-amerykańskich w miarę rozwoju pluralizmu i demokracji w Polsce jako subtelnej stawiania warunków.

— Interpretujemy to głównie jako niekonsekwencję. Nasz gość deklarując z jednej strony, że nie będzie nas pouczał, a z drugiej uzależniał rozwój dwustronnych stosunków od amerykańskiej oceny sytuacji w Polsce, Polska jest krajem pluralistycznym. Rozwijamy pluralizm socjalistyczny, wszystko to, co mieści się w naszych granicach ustrojowych. Recenzentami tych poczynań może być tylko polskie społeczeństwo, a nie jakiegokolwiek obce rządy.

Czy znane są nazwiska kandydatów na ambasadora? — Jest wzajemne przyzwolenie na dwóch kandydatów. Są nimi Jan Kinasz — polski wiceminister spraw za-

granicznych i John Davis kierujący obecnie ambasadą USA w Warszawie.

Cheć wyrazić optymizm, jeśli idzie o kolejne kroki na rzecz normalizacji stosunków polsko-amerykańskich — stwierdził J. Urban w odpowiedzi na pytanie korespondenta „New York Timesa”. — Samo życie przekreśliło ideę warunków amerykańskich stawianych Polsce. Polska nie przyjęła żadnych warunków i suwerennie prowadziła swoje sprawy.

Na marginesie pytań swiżanych z wizytą wiceprezenta Busha w Polsce dziennikarze amerykańscy interesowali się stosunkiem władz polskich do Lecha Wałęsy. — Często zdarza się w świecie — powiedział J. Urban — że rządy pewnych państw są ściśle politycznie związane i zaprzęgnięte z obywatelami innych krajów, choć obywatele ci w swoim kraju nie odgrywały żadnej roli publicznej. Widzę rolę publiczną dla Lecha Wałęsy w USA, ponieważ jest to osoba ceniona przez wybitne osobistości amerykańskie.

J. Urban na prośbę przedstawicieli agencji TASS wypowiedział się na temat współpracy polsko-radzieckiej. Z obszernie wypowiedzi odnotujemy, że obecnie rozwija się ścisła, bezpośrednia współpraca 280 przedsiębiorstw polskich i 280 firm radzieckich. Obserwuje się duże zainteresowanie tą współpracą i jej rozwój, zwłaszcza w przygranicznych republikach litewskiej i białoruskiej. Rozwija się przygraniczna wymiana towarowa. Przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze zawarły już ponad 230 porozumień, na mocy których podejmują wspólne przedsięwzięcia, takie jak: doskonalenie technik i technologii wytwarzania, poprawa jakości wyrobów i organizacji produkcji, eliminowanie importu z krajów kapitalistycznych itp. Wartość wymienionych operacji w ramach bezpośredniej kooperacji, łącznie z dostawami kooperacyjnymi, wyniosła w tym roku około 28 mln rubli. Dotychczas przyjęto ustalenia o utworzeniu 12 wspólnych przedsiębiorstw (10 w PRL i 2 w ZSRR). Najbardziej zaawansowane są prace nad utworzeniem wspólnego przedsiębiorstwa chemii gospodarczej i artykułów perfumeryjno-kosmetycznych w Krakowie.

Dziennikarz „Kurier Polskiego” zapytał o stanowisko władz w sprawie inicjatywy zezesli grupy kierowniczej rozwiązanej w stanie wojennym Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, która wystąpiła o rejestrację tej organizacji. — Właściwe organa administracji

w odpowiedzi musiały podjąć decyzję — stwierdził rzecznik prasowy rządu. — Sprzeciwiać mogą tylko ogólne stanowisko władz wobec tej i podobnych jej inicjatyw. Rozwój życia społecznego w Polsce i socjalistyczny pluralizm nie pódją drogą wskazywania dawno zmarłych ścieżek politycznej struktury z lat 1980 i 1981, a już szczególnie tych, które prowadziły politykę konfrontacyjną i stworzyły dla kraju i narodu dramatyczną sytuację, powodującą konieczność wprowadzenia stanu wojennego. Kierownictwo dawnego SDP było jedną z grup prowadzących wówczas walkę z partią od seownar i od wewnątrz, przy tym prowadząc ją na bardzo niewłaściwym odcinku. Nie sądzę, by inicjatywa ekshumacji SDP tywała jakieś naturalne złudzenia w kwestii zmarnych zjawisk. Jest to po prostu demonstracja urządzona w przeddzień zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, organizacji, która skupia dziś około 8,5 tys. dziennikarzy, czyli więcej niż rozwiazana SDP. Dawna grupa kierownictwa SDP znalazła się na marginesie życia publicznego i zawodowego.

Inne kwestie poruszane na wtorkowej konferencji dotyczyły m. in.: — protestu budowlanych (mogą zadeklarować wolę rozmów ze strony władz);

— wizyty przywódcy SPD Hansa Vogla (będzie ona potwierdzeniem naszych tradycyjnych kontaktów z SPD, która nigdy nie przetrwała z nami dialogu).

JERZY GODULA
(INTERPRESS)

Wykopki ziemniaków na półmetku

Choć pogoda nadal kaprysi, jesienne prace polowe postępują naprzód. Rolnicy indywidualni i załogi gospodarstw uospołeczniowanych nie szczędzą czasu i wysiłku, aby również w niełatwych tegorocznych warunkach, zasiać zboża o zimie na planowanym areale i w porę zebrać z pół ziemniaki, buraki oraz rośliny pastewne.

W skali kraju zebrano ziemniaki z blisko 900 tys. ha t.j. prawie połowy powierzchni. W 80 proc. zaawansowane są wykopki tej rośliny na Opolszczyźnie, w 62 proc. — w Śląsku, w 65 proc. w

Pisząc przed kilkoma dniami w recenzji z „Doktora Faustusa”, że w Teatrze Nowym jest już inaczej, co rodzi nadzieję, że wkrótce będzie też lepiej, nie przypuszczałem, że to lepiej może przyjść tak szybko. Na następnej premierze nie było już mniej lub bardziej skrywanego smutku. Widownia bawiła się świetnie, nagradzając — co dawno się tu nie zdarzało — aktorów brawami w czasie trwania spektaklu.

Przytaczana w premierowych zapowiedziach refleksja londyńskiego recenzenta, że „to jest, niech ja diabli wezmą, najsmieszniejsza sztuka grana obecnie w Londynie” wcale nie była reklamowym chwyttem. „Czego nie widać” Michała Frayna rzeczywiście gwarantuje przednią zabawę. Ponieważ jednak trudno nam się odnieść do angielskiej rzeczywistości teatralnej, sparafrazujemy — jest to na pewno najsmieszniejsza sztuka grana obecnie w Łodzi. Inteligentnie skonstruowana, a galeria wyrazistych postaci, nacechowana tak lubianym absurdalnym humorem, z pewnością będzie się cieszyła dużym powodzeniem. Nie wkraczając zbyt daleko w akcję, zdradzamy jedynie, że oglądamy zespół aktorski w czasie próby, widzianego od strony kulis, pierwszego spektaklu oraz kolejnego, działającego się znów na scenie...

O nie jednak sam wybór sztu-

ki rodził dopiero nadzieję na owo powodzenie, to dopiero sprawność reżysera i aktorska gra mogły je zrealizować. Wbrew bowiem pozorom „Czego nie widać” nie jest tzw. samograjem. Łatwo tu o przesadę, nadmierne przerysowanie postaci, zagubienie w gągach słownego dowcipu.

Jerzy Hulek, znany nam przede wszystkim ze swych zainteresowań teatrem — nazwijmy go — polityczno-społecznym, uniknął tych wszystkich niebezpieczeństw, budując efektowne widowisko, poprowadzone w niezłym tempie i z dającym się zauważyć pewnym przymrużeniem oka. Uwypuklił to, co jest podstawowym walorem tego typu komedii: satyrę spojrzenia, widoczną w przyjętym przez aktorów dystansie do kreowania postaci oraz atmosferę, świadomą ale przy tym w sposób niewymuszony prowadzonej zabawy w podwójny teatr w teatrze.

Dodajmy do tego, że każdy z występujących aktorów nie tylko nie zszedł poniżej przyzwoitego poziomu, ale i miał wiele momentów naprawdę znakomych, przewlekających widzów do natychmiastowych braw. Wszystkie panie z dużą znajomością rzeczy wyposażyły swe postacie w charakterystyczne, celowe, co zrozumiale, uwypuklone, cchy kobiecego charakteru: roztrzęsanie (Barbara

Wałkówna), niezmiernie bezinteresowna ciekawość (Teresa Makarska), górująca nad rozumem „kobiecość” (Barbara Dembińska) i sztuczna nieco wzniosłość (Loreta Cichowicz). Co było widad od pierwszej sceny, świetnie czuł się w tej farsie Piotr Krukowski, efektywnie, najpełniej chyba czując klimat sztuki, wypadł Ludwik Benoit, konsekwentnie i bez zbędnej szarży poprowadził swą rolę Janusz Kubicki. Nie odlegali od nich także Michał Kret i Krzysztof Kaczmarek. Co prawda mam wrażenie, że gdyby ten ostatni przydał „swemu” reżyserowi więcej ostrości i zdecydowania, byłoby jeszcze lepiej.

Tyle plusów. Aby jednak nie popaść w nadmierne zachwyty, wytkniemy też braki: nieco przetrzymująca się ekspozycja (warto by się może pokusić o zapewne niełatwe, ale chyba potrzebne skróty w pierwszym akcie) i niepotrzebnie długi odgrywany w zakończeniu motyw aktorskich wpaadek. Ale to już w sumie drobniaki, nie psujące ogólnego obrazu. „Czego nie widać” naprawdę warto zobaczyć.

JULIUSZ CYPERLING
Teatr Nowy. „Czego nie widać”
Michała Frayna. Reżyseria Jerzy Hulek, scenografia — Barbara Stopka.

Pierwszy numer miesięcznika „Pan”

Jutro ukaże się pierwszy numer miesięcznika „Pan”, który jest ilustrowanym magazynem poradniczo-hobbistycznym adresowanym przede wszystkim do mężczyzn.

Profil miesięcznika będzie odpowiadał szeroko pojętym męskim zainteresowaniom. Dział hobbistyczny spełni oczekiwania tych, którzy interesują się motoryzacją, wędkarstwem, myślistwem, nauką i techniką, majsterkowaniem czy fotografią. „Pan” poradzi jak samodzielnie budować domek letniskowy, pomalować mieszkanie czy wykonać w domu podstawowe prace hydrauliczne.

Czytelnik znajdzie atrakcyjne teksty dotyczące szeroko pojętej kariery, a także pozycje, które pomogą w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich czy kłopotów wychowawczych z dorastającymi dziećmi.

I wreszcie: moda, seks, sensacje historyczne, psychologia, sylwetki czołowych polskich satyryków oraz akty pięknych dziewczyn i... niespodzianki.

Cena „Pana” — tylko 150 zł! Zamówienia na prenumeratę na 1988 rok przyjmują: oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele na

wsii; w terminie do dnia 10 listopada 1987 r.

Cena prenumeraty: kwart 450,—; półr. 900,—; rocznie — 1800,—.

Rozwiązanie krzyżówki

a 12 września

Pozłomo: Megafon, regal, abaka, latarka, Tot, sad, rumak, makak, tenor, Irena, kanon, Jarek, bak, rad, rabatka, taran, okiet, zdrowie.

Pionowo: Perla, gawra, Robak, cerna, Skoda, alt, bas, futerał, okaryna, ambicja, garniec, obiad, adres, kra, rak, anoda, aktor, Komin.

NAGRODE W POSTACI TALONU 500 zł do „CENTRALI” wylosował: Radosław Cybulski — Ozorków, ul. Konstytucji 3 maja 53. Odbiór w SDH „Central” w Łodzi — pokój nr 801.

(ka)

BUTLE acetylenową — kupia. — 74-05-93. 8742 g-E

ELEKTROINSTALATORÓW — zatrudni. Tel. 78-44-25. 8764 g-E

KRAWCA, szwaczkę (kurcki) — przyjmie 57-94-77. 8766 g-E

MURARZY i pomocników na stale — zatrudni. 51-00-80. 8761 g-E

POSZUKUJE M-2, M-3. 57-58-06. (14-19). 8734 g-E

POWLEKANIE usługowe tkaniny stylowanej, bawelnianej oraz sprzedaż tkaniny bawelnianej powlekanej typu ścieralnego oferuje Tomasz Ciurapski, tel. 14-30-75, Łódź. 8744 g-E

DZIAŁKĘ 350 m przy Zdrodowej — sprzedam. Dąbrowskiego 43 m. 29, po 16. 23953 g-E

SCIAGACZ bawelniany surowy — sprzedam. Czajkowskiego 3 — 69. 23971 g-E

STUDENTCE — pokój. 48-65-61. 23930 g-E

„OPEL Ascona diesel” (1984) — pilnie sprzedam. 87-37-53. wieczorem. 23970 g-E

ZATRUDNIĘ kafeinika. 55-29-52. 23928 g-E

PRZYJME zyciele chałupniczo lub inne prace. 88-72-82. 23926 g-E

KWACIARNIE — kupię, wydzielę. Tel. 84-51-89. 23925 g-E

UDZIAŁOWCA — warunki bardzo dobre — przyjmie — ekspoz. Listy 23967 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 23964 g-E

MIESZKANIE 2-3-pokojowe, własnościowe, najchętniej osiedle Wielkopolskie, Zubardz, Teofilów — kupię. 51-51-81. 23922 g-E

BRIARDY — sprzedam. Opole, tel. 344-10. 23964 g-E

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

DZIECI

Mieszkanie bez kolejki

Dobrem najtrudniejszym dziś do osiągnięcia jest niewątpliwie mieszkanie. Na kwaterunkowe mogą liczyć tylko najgorzej sytuowani, na spółdzielcze ci, którym udało się w porę zgromadzić pełny wkład i zawinkulować go w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym. Pozostali muszą szukać innych dróg. Nie ma ich zresztą zbyt wiele. Dlatego też najczęściej wiodą one do sublokatorskiego pokolku.

Nic zatem dziwnego, że gdy przed kilkoma laty powstała instytucja opiekunów osób sędziwych lub niepełnosprawnych, dająca tym opiekunom w przyszłości, za ustalony umowę zakres pomocy, pewność otrzymania zajmowanego przez podopiecznych mieszkania, kandydatów na opiekunów pojawiło się sporo. W dodatku poważny ich procent stanowiły nie stali mieszkańcy Łodzi, lecz osoby pragnące zostać rodzinami.

Osobną grupą „opiekunów” są młodociani: wnuki i siostrzeńcy, których zapobiegliwe rodziny meldują u dziadków i sędziwych ciotek, już wtedy gdy wnuki uczęszczają jeszcze do szkoły podstawowej. Różnego typu opiekunów więc stale przybywa. Kurczy się natomiast ilość mieszkań, którymi mogą dysponować terenowe organy administracji państwowej. Przepis jest jednak przepisem i gdy w kwaterunku jawia się sędziwy najemca z kandydatem na swego opiekuna zawarta między nimi umowa rzadko kiedy, nie zostaje zaakceptowana. Co najwyżej, gdy osoba opiekuna budzi wątpliwości, urząd podpowiada zastosowanie okresu próbnego —

na przykład półrocznego i niemeldowanie opiekuna na pobyt stały. Ale w większości wypadków zainteresowani nie chcą czekać i umowa określająca wzajemne prawa i obowiązki stron zostaje zawarta, stając się dokumentem włączającym również kwaterunek.

Ten pośpiech nie zawsze jednak kończy się happy endem. tj. serdeczną i troskliwą opieką nad potrzebującym jej głównym lokatorem. Czasami sprawa przybiera inny obrót i zrozpaczony lokator występuje o rozwiązanie zawartej pochopnie przed obliczem urzędu umowy. Niestety, obecne przepisy nie przewidują takiej możliwości. Jedynie co może uczynić wydział spraw lokalowych to doradzić wystąpienie na drogę sądową o eksmisję opiekuna. Ale pomijając już trudności, jakie niesie ze sobą wdrożenie na drogę postępowania sądowego dla siedemdziesięcio- czy osiemdziesięciolatka, co daje mu wyrok eksmisyjny, skoro w każdym łódzkim urzędzie dzielnicowym wyroków takich leży kilkadziesiąt, a lokali na przekwaterowanie jest coraz mniej. I stąd realizacja ich trwa latami.

Nad instytucją opiekunów ciąży też inne cienie, choćby w postaci niezbornych przepisów. Ma to miejsce na przykład wtedy, gdy do lokalu po zmarłym najemcy roszczeni o prawo do lokalu równorzędnym kandydat: opiekun i osoba bliska najemcy. A ma to miejsce wtedy, gdy w grę wchodzi lokal w małym domu prywatnym. Wówczas o prawie do zwolnienia mieszkania musi orzekać już nie kwaterunek lecz sąd.

Te kilkuletnie niewesołe doświadczenia spowodowały, że w znalezionym prawie lokalowym, które wejdzie w życie na początku przyszłego roku znalazł się zapis (art. 8 ust. 3) mówiący, iż „W razie rażącego i uporczywego niewykonania opieki, o której mowa w ust. 2 terenowy organ administracji państwowej wydaje decyzję o cofnięciu zgody, w takim wypadku osoba sprawująca opiekę nie może być traktowana na równi z osobą bliską najemcy”. A tym samym nie ma szans na wejście w stosunek najmu i prawnego przejęcia mieszkania po zmarłym najemcy.

O ile jednak to unormowanie nie budzi u nikogo zastrzeżeń to z dużym sceptycyzmem i oporami łódzkie organa administracji państwowej przyjmują postanowienia nowego prawa lokalowego równającego każdego opiekuna z osobami bliskimi najemcy. Bo tym samym daje mu to prawo do mieszkania bez względu na jego wielkość. Wprawdzie rozporządzeń wykonawczych jeszcze nie ma, ale co będzie — zastanawiają się — gdy przyjdzie nam zaakceptować wejście w stosunek najmu jednej osoby w lokalu liczącym 100 m kw. W dodatku wiemy, że niejednokrotnie za umową kryje się pakajenie odstępne. I że nie zawsze najemca po wzięciu go był zainteresowany wspólnym zamieszkanym z opiekunem.

Pytań takich i wątpliwości jest więcej. Nie dziwi więc sceptycyzm poparty wywiadami środowiskowymi i 4-letnią praktyką.

PRAWO DO EMERYTURY PO 35 LATACH PRACY

S. P.: — Mam 58 lat i 25 lat pracy. Ze względu na stan zdrowia, chciałbym już przerwać pracę. Na rentę inwalidzką liczyć nie mogę. Czy po ukończeniu 65 lat otrzymam emeryturę?

RED.: — Emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie dwa warunki: osiągnął wiek emerytalny i ma wymagany okres zatrudnienia. Kobieta 60 lat i 20 lat pracy, mężczyzna 65 lat i 25 lat pracy. Ale okres zatrudnienia wymagany do emerytury jest różnicowany i uzależniony od tego, kiedy pracownik osiągnął wiek emerytalny. Od pracownika, który wiek emerytalny osiągnął później niż w ciągu 5 lat od daty ustania zatrudnienia, wymaga się dłuższego okresu pracy — od kobiet co najmniej 30 lat, a od mężczyzn — 35 lat.

Ponieważ pan już posiada 35-letni okres zatrudnienia, a zatem z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego uzyska pan prawo do emerytury, bez względu na długość przerwy trwającej między ustaniem pracy a ukończeniem wieku emerytalnego. Wynika to z regulacji prawnej, zawartej w art. 20 ustawy z grudnia 1962 r. (Dz. U. nr 40 poz. 267) — o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

DZIWNA USŁUGA

S. A.: — Spółdzielnia mieszkaniowa, w której pracuję 1 lata jako konserwator, grozi mi zwolnieniem dyscyplinarnym za to, że jedna z lokatorek złożyła na mnie skargę, że wykonując u niej naprawę uszkodzenia, pobrałem za tę usługę pieniądze. To prawda, że usługa ta należała do bezpłatnych

Telefon 33 03 04
Usługowy

obowiązków spółdzielni, lecz co z tego, kiedy w magazynie nie było potrzebnego materiału. Lokatorka sama mi zaproponowała, żebym zdobył gdzieś ten materiał, a ona zwróci mi koszt. Tak też zrobiłem. Czy grozi mi zwolnienie dyscyplinarne?

RED.: — Raczej tak. Tego typu „usługi”, o których pisze pan bez zęady w liście do redakcji, są rzeczywiście plagą i udręką lokatorską. Spółdzielnie mieszkaniowe muszą więc zająć od swoich pracowników solidności i rzetelności w kontaktach z lokatorami. Prawdopodobnie pana kierownik sprawdził, że potrzebny materiał był jednak w magazynie (a może nawet pobrał go pan?) dlatego też wzięcie pieniędzy od lokatorki było zwykłym wyłudzeniem. Nie ulega wątpliwości, że czyn taki stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i uprawnia spółdzielnię do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 kp.

SPRAWA WYMAGA WYJAŚNIENIA

K. K.: — Zakład, w którym pracuję mąż, skierował go do pracy za granicę. Zadeklarował mi nie przysyła. Pobiera tylko tzw. „rozłakowe”. I z tych pieniędzy zakład pobiera ponad 800 zł na składki na organizacje, m.in. także związkowe. Moim zdaniem składki powinny potrącać się z poborów. Skromnie zarabiam, a mam na utrzymaniu syna. Nie dziwnego, że każdy grosz ma dla mnie duże znaczenie. Proszę mi wyjaśnić, czy zakład postępuje słusznie?

RED.: — Szczerze mówiąc, nie bardzo rozumiemy pani sytuację rodzinną. Czyżby mąż, wyjeżdżając na dłużej z kraju, nie uzgodził i nie uregulował z panią, jako matką syna, spraw związanych z jego utrzymaniem? Powinna więc pani porozmawiać z dyrektorem zakładu, który skierował męża do pracy za granicą i tę sprawę wyjaśnić. My też jesteśmy zdania, że z „rozłakowego” nie powinno się dokonywać żadnych potrąceń. Ale jeśli mąż wydał — może nawet na piśmie — takie polecenie, wówczas zakład jest w porządku.

PRZEDŁUŻENIE GWARANCJI

G. L.: — W ciągu roku po zakupie mój telewizor był czterokrotnie naprawiany w ramach gwarancji. Na ogół naprawy nie trwały długo, ale na zakończenie jednej z nich musiałem czekać 3 tygodnie. Chciałbym wiedzieć, czy o te dni, w których telewizor był niesprawny, powinna mi być przedłużona gwarancja. Ma to dla mnie istotne znaczenie, bo nie wiem, kiedy kończy się gwarancja, a kiedy zaczyna okres rekojmi.

RED.: — Okres rekojmi zaczyna się od dnia zakończenia ustalonego dla danego artykułu okresu gwarancji. Czasokres gwarancji ulega jednak przedłużeniu o wszystkie kolejne dni naprawy.

JESLI W OKRESIE REKOJMI

R. W.: — Nabyłem telewizor marki „Elektron 280 D”. Psuł mi się wielokrotnie i teraz, już po wyczerpaniu gwarancji, znów uległ uszkodzeniu. Czy mogę wystąpić do placówki, w której go nabyłem o wymianę na inny? Oczywiście ze stosowną dopłatą.

RED.: — Jeżeli nie upłynął okres rekojmi to tak. Ale przypominamy, że zgodnie z uchwałą nr 71 Rady Ministrów opublikowaną w MP 21/83 z dnia 29.VI. 1983 r. realizacja uprawnień z tytułu rekojmi może nastąpić tylko w ciągu 3 miesięcy — licząc od daty wygaśnięcia gwarancji.

I na marginesie jeszcze jedna uwaga — wymiana telewizorów z importu na krajowe jest raczej problematyczna ze względu na niewielką liczbę tych ostatnich.

Nie lubią składek

W nawale codziennych zajęć zawodowych, główna księgową zapomniała sprawdzić, czy składki na ubezpieczenie społeczne zostały w terminie przebrane na konto ZUS w Łodzi. Ponieważ ów przypadek zdarzył się w przedsiębiorstwie nie po raz pierwszy, Łódzki Oddział ZUS zmuszony był skierować wniosek do kolegium do spraw wykroczeń o ukaranie księgowej.

W ostatnich miesiącach, ZUS zanotował sporo wypadków tego rodzaju „zapomnień” czy „przeoczeń” czyli nie zapłaconych w terminie składek.

W dużych zakładach pracy, które posiadają raczej stabilną i wykwalifikowaną już służbę finansową, składki na ubezpieczenia społeczne regulowane są na ogół prawidłowo i terminowo. Gorzej to wygląda w niewielkich przedsiębiorstwach lub małych jednostkach, jak np. organizacje społeczno-zawodowe, różne koła np. towarzyskie, rodzicielskie, PTTK.

Nie regulują one w terminie należności, nie nadsyłają deklaracji i nie informują o zmianach wymiaru składek. Chociaż są zobowiązane co miesiąc przekazywać do ZUS deklaracje rozliczeniowe oraz dokonywać przelewu składek.

Ciążące na uspołecznionych zakładach pracy obowiązki w zakresie ubezpieczeń społecznych mają charakter obligatoryjny. Niewypełnienie ich powoduje — w zależności od charakteru i rodzaju nie-

prawidłowości — odpowiedzialność majątkową i karno-administracyjną, zaś w określonych przypadkach odpowiedzialność karną dyrektora zakładu i głównego księgowego. Szczególnie on powinien pamiętać, że musi systematycznie kontrolować operacje związane z obliczeniem i wypłatą świadczeń z ubezpieczenia społecznego, obliczaniem składek i rozliczaniem się z ZUS.

Nie zapłaconych w terminie składek na ubezpieczenie społeczne, Łódzki ZUS ma prawo dochodzić w trybie egzekucji administracyjnej, a więc z majątku zakładu, a w razie ich nieopłacenia lub opłacenia w niewłaściwej wysokości, pobiera odsetki za zwłokę i wymierza dodatkowe opłaty w wysokości 100 proc. należnych składek. Sporo więc „grosza” stracić mogą zakłady pracy, jeśli niedbale i niesumienne będą wypełniać swoje obowiązki wobec ZUS.

Szczególnie opornie wywiązuje się względem ZUS, a także i swoich pracowników — duża część zakładów prywatnych i rzemieślniczych. Wiele osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek sądzi, że nie każdego pracownika, którego zatrudniają,

muszą ubezpieczać. Nie zgłaszają więc do ubezpieczenia społecznego emerytów i rencistów pracujących u nich na pół etatu. Choć ostatnie kontrole ZUS ujawniły, że kilku łódzkich rzemieślników zatrudniało osoby w pełnym wymiarze czasu pracy, a mimo to nie ubezpieczyło ich. Rzemieślnicy tłumaczyli się nieznajomością przepisów lub niewłaściwą informacją.

Tymczasem skutki takiego postępowania rodzą nader przykre konsekwencje finansowe. Zarówno dla pracowników, gdyż zostają pozbawieni w razie choroby prawa do zasiłków lub innych świadczeń, z kolei niesolidni „prywatniarze” muszą płacić odsetki za zwłokę oraz dodatkowe opłaty w wysokości 100 proc. należnych składek, a nawet mandaty wymierzone im przez kolegium do spraw wykroczeń.

Chodzi o to, żeby zaniechania pracodawcy, który w porę nie złożył w ZUS deklaracji rozliczeniowej i nie opłacił składek, nie uderzały w interesy pracownika, albowiem może być on przez to pozbawiony w ogóle prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Bardzo istotną sprawą jest też własnoręczny podpis pracownika, jaki powinien on złożyć w deklaracji rozliczeniowej, ustalającej je-



Tylko wymienić

W imieniu mieszkańców ul. Szczepińskiej 10, bardzo proszę redakcję, aby zainteresowała Zakład Energetyczny naszą ulicą. Od dwóch lat jest ona nie oświetlona, bo żarówka na słupach są przepalona i nie ma kto ich wymienić.

Józef Libuda
Terenowy Opiekun Społeczny

BEZRADNY ROM

Szaniści list otrzymaliśmy od mieszkańców ul. Srebrzyńskiej 75 z I i II klatki. Opisał w nim wszystkie swoje gorzkie żale. Kropkę ich gorczych dopełniła ostatnia awaria. 8 września ktoś z ekipy zakładającej w sąsiednim budynku centralne ogrzewanie, uszkodził sieć gazową. Niby po kilku dniach ją naprawiono. Ale kiedy 21 września przedstawiciel gazowni sprawdził jej szczelność wyszło na jaw, że awaria jest dużo poważniejsza. Uszkodzenie bowiem znajduje się na zewnątrz budynku.

I teraz na dobre zaczęła się lokatorska gehenna. Kierownik ROM słysząc nie chce o żadnej naprawie na koszt administracji, bo skoro uszkodzenie jest na zewnątrz... Gazownia nawet chce tę awarię usunąć, lecz musi mieć zlecenie. Ktoś przecież musi za naprawę zapłacić. Tylko kto? Chodzą więc lokatorzy od ROM do PGM do PGM

do gazowni. Proszą, błagają. Nikt jednak nie chce płacić za robotę związaną z usunięciem awarii sieci gazowej w ich budynku.

30 rodzin jest umęczonych i udręczonych tą sytuacją. „Bo co można ugotować na maszynie elektrycznej, ile wody nagrząć do mycia, do prania. Lokatorzy są oburzeni takim traktowaniem. Przy okazji „gazu”, napisali w liście do redakcji o wszystkich innych utrapieniach: że rozsypują się balkony, brak pralni i suszarni na osiedlu, wokół same wykopy. Że umocowane trzepaki, że są nie oświetlone klatki schodowe. Nawet i o wodnistej farbie olejnej, którą kierownik ROM kazał lokatorom malować okna...

Z UKOSA

Prywatne śledztwo

„Będziemy czynić starania, aby prace dekarskie były wykonane w posposi przy al. Kościuski 39 w roku bieżącym, ze szczególnym uwzględnieniem tej części dachu, pod którą znajduje się lokal Obywatelski”. Tej treści pismo otrzymał p. I. S. z al. Kościuski 39 jeszcze na początku marca dr. Opatrzono podpisem dyrektora.

Deszczowe lato sprawiło, że pani I. S. nie zasypana gruszek w popiele i ciągle odwiedzała swój ROM. Ten na ogół kierował ją do PGM, a PGM do wykonawcy — Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontu Budynków Mieszkaniowych. Przedsiębiorstwo owszem nie uchyliło się od rozmów o remoncie, ale informowało, że zabierze się do niego po letnich... urlopiach. I rzeczywiście na początku września przywieziono smotę, drewno i kościół. Ale po tygodniu wszystko zabrano. Pani I. S. niezadowolona rozpoczęła prywatne śledztwo i ustaliła, że przyczyna tkwi w rozbieżności zdań na temat powierzenia pomieszczenia udostępnionego przez ROM przedsiębiorstwu remontowemu. Zdaniem dawcy jest ono wystarczające na przebranie i chwiłowy magazyn, a biorcy — był mały. Więc tygodniowo płyną, kładą deszcz zalewa mieszkanie na czaj Czytelniczki, a ją sama — wszyscy domyślają się — co.

Kodeks pracy na co dzień

Ten pracownik związał się z przedsiębiorstwem od 1965 r. Jak to się ładnie mówi: na dobre i na złe. Ale więcej było złego niż dobrego. Jako ślusarz uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy. Leżał się długo. Na zawsze został inwalidą II grupy. Gdy zaczął się kryzys, inflacja i podwyżki cen, renta nie wystarczała nawet na skromne życie. Znowu wrócił do swojego przedsiębiorstwa. Jako portier. Ale pracował tylko 3 lata. Zmarł podczas nocnego dyżuru na atak serca.

W przedsiębiorstwie przyjęto to smutne zdarzenie jako rzecz oczywistą. Przecież był inwalidą II grupy. To prawda, że rzadko korzystał ze zwolnień lekarskich. Ale kto mu broził i brać. Żona nie mogła się zgodzić z takimi argumentami. Aż za dobre znała jego przywiązanie do przedsiębiorstwa, które „orało” nim ponad jego siły. Wystąpiła więc do sądu pracy o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy.

Rejonowy ani też wojewódzki sąd pracy, po dokładnym zba-

danu wszystkich okoliczności i wysłuchaniu opinii biegłego lekarza — nie miał wątpliwości, że był to wypadek przy pracy. Kilka ostatnich miesięcy poprzedzających zgon portiera, człowieka mocno schorowanego, zatrudnionego w pełnym wymiarze godzin prawie zawsze w nocy i jeszcze na dodatek w godzinach nadliczbowych. Nie miał możliwości należytego wypoczynku. Właśnie to nadmierne przeciążenie pracą, było przyczyną — jak stwierdził biegły kardiolog — przyspieszającą zawał serca. Orzeczenie Sądu Najwyższego układało pogląd, że wysiłek fizyczny wywołany zbyt intensywną pracą w konkretnym stanie faktycznym, stanowi przyczynę zewnętrzna wypadku, mimo że na wypadek złożyły się dwie przyczyny: zewnętrzna w postaci wysiłku fizycznego i wewnętrzna w postaci choroby samoist-

nej, która w przyszłości mogła wywołać ten sam skutek.

Stwierdzenie więc u pracownika choroby samoistnych, nie zawsze wyklucza uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w danej sprawie, ujawniły się fakty o charakterze przyczyn zewnętrznej, z którymi pozostaje w związku określony skutek.

Takimi otóż faktami w tej konkretnej sprawie, była nadmierna i zbyt intensywna praca przekraczająca nie tylko ustalone normy czasu pracy, ale również czasu w nocy, w godzinach nadliczbowych, bez wypoczynku. Tymczasem inwalidą I i II grupy, nie mogą być zatrudnieni więcej niż 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo, a w tygodniach w których przypada dzień ustawowo

wolny od pracy, nie więcej niż 28 godzin na tydzień.

Faktyczny zaś czas pracy portiera znacznie te normy przekraczał. W miesiącu pracował od 104 do 176 godzin nadliczbowych. Połowę z nich stanowiły godziny nocne. Lekarze ustalili, że już na 2 tygodnie przed zgonem, wystąpiły objawy choroby wlewnowej. Kolejdy potwierdził, że portier skarżył się na złe samopoczucie, bezsenność. Ale że w zakładzie była akurat trudna sytuacja kadrowa (ten ciągle brak portierów) nie chciał brać zwolnienia lekarskiego, żeby w dyrekcji nie pośmiali się z niego i nie pośmiali się go o nieścisłość i niesolidność bo zaraz stracono zwolnienie z pracy. Wdowa musiała się długo procesować z przedsiębiorstwem, któremu żał było pieniędzy na wypłacenie jej odszkodowania.

WYKONANIE

DOMEK letniskowy woda las. Fryzzeria koła Spaly, sprzedam. Oferta 678060, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pomska 38.

KUPIE działkę (1000 m) na trasie Galków — Kozłowski, ewentualnie z budynkiem gospodarczym. Listy 22732 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną 0,8 ha sprzedam. Tel. 55-87-75.

ZDUNSKA WOLA, Jąłowcowa 4 — dom sprzedam. Józef Goracy, 5535 k.

„WŁASNOŚĆ” — pośrednictwo kupna — sprzedaż nieruchomości — mieszkań. Ambroziak, Ciołkowskiego 3/155 (12-17).

KUPNO SPRZEDAŻ

DZIANINĘ bawełnianą — sprzedam. Traktora 63B/45, po 17.

ATARI Spectrum — kupię. Listy 22788, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAGNETOFON MSH-101, wzmacniacz WSH-205, tuner TSH-113, gramofon, Dynamic Speaker, kolumny 40W 4-OHM sprzedam. 43-29-41 po 18.

„ELEKTRON”, „Rubin” — kupię. Listy 22789, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TELEWIZOR turystyczny — sprzedam. 55-12-85.

PRZEDZIE bawełniana, 20-30 tex i podobne, kupię, 51-09-08.

KUPIE zestaw „Oracovia” — 22717 g, 51-43-63.

MUSZLE kłozetowa, zlewozmywak podwójny, kupię, tel. 55-41-72.

TARCICE sosnowa (stolarzka) — kupię, 55-74-12 po 18.

ZMYWARKĘ — kupię, Tel. 87-04-00.

SZAFKI kuchenne, wiązane, 30, 60 — kupię, 51-15-79.

TELEWIZOR czarno-biały, zamrażarkę sprzedam. 33-75-47.

POLISTYREN, polietylen — kupię, 32-50-09.

WARZYWNIĄK — sprzedam, Bełchatów, Czaplińska, bl. 3 m. 20.

KOMBINEZON motocyklowy — skórzany, sprzedam, 51-15-79.

WIROWKĘ do bielizny, telewizor „Cygnus”, „Neptun” PAL/SECAM (gwarancja) — sprzedam. Tel. 51-04-50.

DESKI gr. 38 mm, jodko dziecięca — sprzedam. Tel. 87-33-90.

SERVIS obładowy, robot KM8 — sprzedam, 32-59-36.

PRASE pneumatyczne, stobowa — sprzedam. Tel. 86-55-05.

BLAM — łapki sprzedam. 86-67-47, po 15.

MOTOCYKLE M-72 z częściami zapasowymi, silnik DKW — Junior do remontu, papier milimetry, lustro kryształowe, kłeszkop kłozetowy „Rubin”, lampy telewizyjne — sprzedam. Tel. 51-20-26.

KRZEWY młode, iglaste, owocowe i róże w atrakcyjnym asortymencie sprzedaje Szkółka, Smutna 9, Krzyżanek.

TELEWIZOR czarno-biały, lodówkę, segment NRD — sprzedam, 55-77-48.

MASZYNY do produkcji dzianiny 10 cali, sztrykop, renderkę — sprzedam. Listy 22764 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SYPIALNIE stylową — sprzedam. Wyszowska, Próchnika 26.

MODNIE uszyta kurtka karakulowa, wzrost 166 — kupię. Listy 7480 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„SINGER” — stary, sprzedam. Hipoteczna 25/25.

PRALKĘ, wirówkę (gwarancja) meble „Pabianice” (miskie) sprzedam. 51-20-80.

PRZYCZEPE N-250 — kupię. Tel. 57-43-40.

SAMOCHOÓD zachodni po wypadku — kupię. Tel. 33-35-31.



MAGAZYN DLA MĘŻCZYZN

KUPIE opony do „Fiatu 126p”. Tel. 51-21-83.

SPRZEDAM Fiatu 126p-S (1981). Tel. 55-15-64.

„WARSZAWĘ”, „Syrone 105” — sprzedam. Ogrodowa 28 m 166 po 16.

KABINĘ „Jelcza”, przyczepę 6-tonową — sprzedam. 51-24-09.

NADWOZIE „126-P” — sprzedam. 126 FL” — zamienię na większy lub sprzedam. 51-28-58.

TŁOKI — korbowody do „Fiatu 124” — kupię, tel. 84-46-04.

125 „Trabanta” po remoncie — pilnie sprzedam. Gałczyńskiego 2A m. 73.

OPONY do „Wartburga” — sprzedam, 51-50-05.

M-4, M-5 najchętniej śródmieście — kupię, 78-48-24 (17-20).

M-2 Teofilów — zamienię na podobną w innej dzielnicy. — Tel. 55-27-18.

ŁÓDZ — M-3 bloki — zamienię na podobną w Turku. Łódź, Kosmonautów 6 m. 22.

RZEMIEŚNIKOWI lub firmie odstąpię lokal 50 m. zaplecze, telefon. Listy 6733 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-4 — najchętniej z telefonem. Listy 22813 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIURO Pośrednictwa Obrotu, Zamiany, Wynajmu Lokal, mgr Siuda, Kasztanowa 10, 57-58-06, (14-18) oprócz sobót.

POSREDNICTWO sprzedaje, nieruchomości, mieszkań. Książkiewicza 36 (Julianów) 51-28-91 (12-17) Rutkowski.

CUDZOZIEMCOWI mieszkanie z telefonem wynajmę. 36-06-50.

M-2 bloki zamienię na większe w blokach z telefonem (Bałuty). 51-89-87.

M-4 Zgierska-Stefana — zamienię na Chojny, Górna. 55-62-68.

DO wynajęcia pomieszczenie 17 m (sila). Aleksandrów. — Tel. 52-52-92.

M-2 Teofilów — zamienię na większą. Tel. 51-59-12 godz. 7-15.

SAMODZIELNEGO mieszkanie może być bez wygód — poszukuję. Listy 22819 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KONIN, M-1 zamienię na podobne lub większe — Łódź, okolice, — tel. 51-96-59, po 17.

M-3 SDM z telefonem, M-2 okolice Rynku Bałuckiego — zamienię na M-4 SDM z telefonem lub międzywojenną. Tel. 36-47-76.

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe, porady, mgr Barycki, 36-04-42, Kościuszki 93.

TOKARZA — ślusarza przyjmę. Wojska Polskiego 11.

ZŁECĘ szycie rajstop. Praca ciągła 74-33-00.

MURARZA — glazurnika, rencistę pomocnika, zatrudnię, 36-46-87.

SZWACZKI w Konstancynie, zatrudnię 51-09-06.

GALANTERIA odzieżowa — sklep — poszukuję dostawców: spodni, kurtki, bluzek, butów itp. Kraków, Boh. Stalingradu 27, tel. 22-56-76, (19-22).

ZATRUDNIĘ mężczyzn sumiennych, bez nałogów, Sułkowskiego 60.

DO montażu żyrandoli zatrudnię — najchętniej rencistów. Andrzejów, Skłodowskiej 23, do 16.

AKWIZYCJĘ wyrobów włókienniczych, konfekcyjnych — przyjmę. 36-02-75.

CHAŁUPNICZKA z maszyną „5” lub „6” potrzebna. Listy 7483 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PODEJME pracę (najchętniej zakupy, inne). Listy 7465 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POMOC domowa — potrzebna. Tel. 86-28-11.

SZWACZKI (kurki) zatrudnię. Tel. 86-55-05.

RENCISTKA podejmie pracę (prócz szycia). Listy 7402 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

UCZNIA pełnoletniego przyjmę (do zakładu fotograficznego) ul. Rudzka 61, tel. 84-31-95.

MALZENSTWO — przyjmę chałupniczo. Antoniewska 5 m. 4.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę do szycia bluzek. Może być emerytka, tel. 48-07-35.

PODEJME chałupniczo pracę krojczego, posiadającego i noż do krojenia, tkanin i dzianin. Tel. Kolumna 45-02.

ELEKTROINSTALATOR — zatrudnię. Listy 22887 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PROSTE szycie — przyjmę. Tel. 81-43-46.

MYCIE okien, sprzątanie, instytucjom. Prokopiska, 32-74-13.

CYKLINOWANIE, lakirowanie, 52-58-68, Dziłkowski.

CYKLINOWANIE, lakirowanie — Starega, — 32-20-37.

WYCISZANIE drzwi, blacha, zamki, papinki, 43-70-05, Przybylski.

SEZAM — zabezpieczanie drzwi, ozdobne wyszczerzenie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Instytucjom rachunki. 51-74-58, — Kalinowski.

WYCISZANIE, zamki, przeróbka okna, zapinki, 78-37-77, Arbatier.

TAPICERKA drzwi, zamki, blacha. Drzwi harmonijkowe, drewniane, plastikowe. Przeróbka okna środkowego. Tel. 55-56-56 Pogoda.

MONTAŻ boazerii, szafy, pawlacz, zabudowy, Gomułak — tel. grzech. 86-85-28.

EKSPRESOWE bielenie, farbowanie dzianin, Obr. Stalingradu 96, Błaszczyski.

CZYSZCZENIE metodą piorąco-szącą dywanów, wykładzin, tapicerki, — Jaskulski, 84-41-18.

PIECIE akumulacyjne — naprawa, remonty, konserwacje (rachunki), tel. grzech. 15-92-29 Świercz.

UKŁADY wydechowe, nadkola, Judyta 20 (od Traktowej) inż. Myszkowski.

YACHT Serwis: naprawy, przekonserwuje, przechowuje Twój Jacht. Maciejewski, Justynów k. Łodzi, Główna 16.

AUTO-POMOC, holowanie 51-77-46 Mochalski.

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola, Szost, Półdardowa 48, tel. 84-33-08.

NAPY nabijam, Gorzechowska, Nowofki 44.

ŚCINANIE drzew — 81-75-68 Kołodziejczyk.

ŚCINANIE drzew, Duda 74-28-29.

TĘPIMY robotwo, gryzonie. Gwarancja — rachunki 52-03-14, Kowalik.

GINEKOLOG — codziennie 18-19, Mickiewicza 13, 36-55-65, Kubasiewicz.

DYWANY, wykładziny, piore, rachunki 33-18-26 Ziolkowski.

ŚCINANIE drzew. 74-79-03 Włodarczyk.

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Włocław 74-77-94.

PRZEWÓZ piasku — Włodarczyk 57-22-84.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. S. KUNICKIEGO „MALTEX” w Łodzi, al. Politechniki 5

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlano-instalacyjnych związanych z zainstalowaniem suszarko-stabilizacji na wydziale wykończalni.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „PRZETARG” należy przysłać pocztą lub składać bezpośrednio w sekretariacie ZPB „Maltex” w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia przetargu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne i nieuspołecznione oraz osoby fizyczne. Szczegółowych informacji udziela dział rozwoju i postępu technicznego, tel. 36-63-66 w. 220.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu o godz. 12 w siedzibie ZPB „Maltex” w Łodzi, al. Politechniki 5.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi w terminie 14 dni od daty otwarcia ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

POLSKA AKADEMIA NAUK Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 179

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód osobowy Wolga Gaz, nr silnika-fabr. 1016307, rok produkcji 1979, zużycie 50 proc., cena wywoławcza 800.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 października 1987 roku o godz. 10 w siedzibie oddziału przy ul. Piotrkowskiej 179 (wejście od ul. Piotrkowskiej 181).

Pojazd można oglądać w dn. 12-15 października 1987 roku w godzinach 10-13 w miejscu jak wyżej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy oddziału w Łodzi, ul. Piotrkowska 179, najpóźniej do dnia 12 października 1987 roku.

Braków w opisie i wyposażeniu zgłoszonego do przetargu pojazdu nie uzupełnimy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte.

Przetarg przeprowadzony zostanie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 28 z dnia 26 listopada 1982 roku, poz. 230.

Oddział PAN zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia bez podania przyczyny.

Drugi przetarg na nie sprzedany pojazd odbędzie się w dniu 28 października 1987 roku o godz. 10.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „DRESSO” w Łodzi, al. Kościuszki 23/25

OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

MASZYN SZWALNICZYCH

- 6 overlocków „Textima” kl. 5509, 90 proc. zużycia, cena wywoławcza 50 tys. zł.
- 2 autolapy „Mauser Specjal” kl. CS 46411, 70 proc. zużycia, cena wywoławcza 120 tys. zł.
- 1 autolap „Union Specjal”, kl. 36200 AAZ, 50 proc. zużycia, cena wywoławcza 150 tys. zł.
- 4 podszywarki „Pleiss” kl. 134/2, 20 proc. zużycia, cena wywoławcza 200 tys. zł.
- 5 stębnówek pl. 2-igłowych „Singer”, kl. 212-G-141, 20 proc. zużycia, cena wywoławcza 300 tys. zł.
- 1 zick-zack „Dürkopp” kl. 267-508 SM4, 70 proc. zużycia, cena wywoławcza 100 tys. zł.
- 1 zick-zack „Singer” kl. 457-G-105, 60 proc. zużycia, cena wywoławcza 150 tys. zł.
- 4 zick-zacki „Singer” kl. 457-G-135, 70 proc. zużycia, cena wywoławcza 100 tys. zł.

MASZYN WYKOŃCZALNICZYCH

- 1 kalander pionowy „Arbach” kl. TS 13, zużycie 50 proc., cena wywoławcza 700 tys. zł.

Przetarg odbędzie się dnia 15 października 1987 roku na terenie zakładu. Maszyny można oglądać w dniach 5-7 października 1987 roku w godzinach 10-13, w zakładzie przy ul. Pomska 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, firmy państwowe-zagraniczne oraz osoby prywatne, posiadające uprawnienia do prowadzenia działalności rzemieślniczej.

Wadium w wysokości 10 proc. cen wywoławczych maszyn należy wpłacić najpóźniej do dnia 9 października 1987 roku, godz. 13.30.

Przy odbiorze maszyn obowiązują dodatkowo zakup części zamiennych. Za wady i braki sprzedający nie ponosi odpowiedzialności.

Po dokonaniu kupna — maszyny nie podlegają reklamacji. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Bliższych informacji udziela dział mechaniczno-energetyczny, telefon 2-39-42.



UWAGA!

TOTALIZATOR SPORTOWY

- 5 ciągników Ursus C-330 M,
- 10 samochodów osobowych Fiat 126-p 650 FL,
- 3 samochody osobowe Wartburg Lux,
- 5 samochodów osobowych Trabant

ORAZ MILIONOWE WYGRANE PIENIĘŻNE CZEKAJĄ

w ZAKŁADACH SPECJALNYCH TOTALIZATORA SPORTOWEGO 10 października 1987 roku.

KAŻDY KUPON BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU CENNYCH WYGRANYCH RZECZOWYCH.

Nie potrzeba odwagi na podjęcie decyzji i cennej wygranej!

Wystarczy 125 zł i odrobina szczęścia. WSTĄP BEZZWŁOZNIE DO NASZEJ KOLEKTURY.

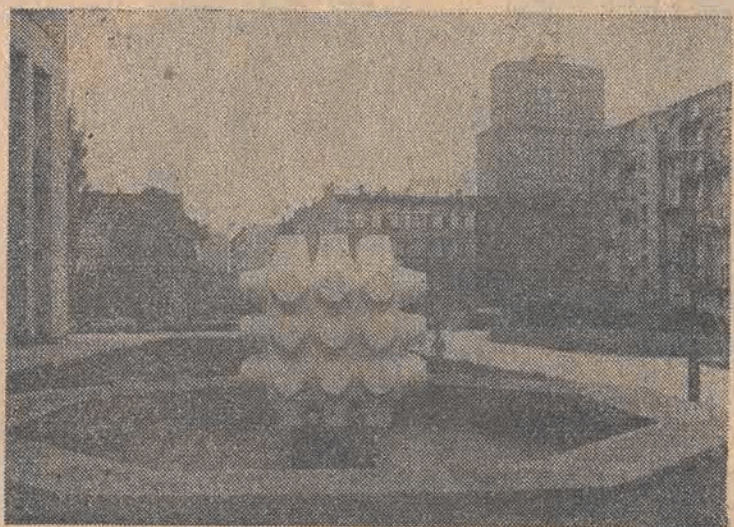
2285-k

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 1 ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w ŁODZI, ul. ŁAKOWA 4

organizuje kursy:

- MANICURE — PEDICURE,
- BUKIECIARSKIE (dające uprawnienia do prowadzenia kwiaciarni),
- REPASACJI POŃCZOCH,
- BIOENERGETYCZNE I ANTYSTRESOWE — polaryty, rebirthing, alfa, połączone ze wschodnimi technikami medytacji i koncentracji,
- MASAŻU LECZNICZEGO,
- TAŃCA TOWARZYSKIEGO I DISKOTEKOWEGO,
- RADIESTEZJI (różdżarstwa).

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat ośrodka, ul. Łakowa 4, pokój 301, III p., tel. 32-89-05 w. 25 w godz. 9-15.30, tel. 32-89-07 w godz. 15.30-19.30 i tel. 32-60-48 w godz. 9-17.



Oryginalna fontanna na zapleczu Łódzkiego Domu Kultury działała tylko przez kilka dni po jej wybudowaniu i od paru miesięcy jest nieczynna. Czyżby była to fontanna „jednorożca”?

Fot.: A. WACH

Komputer regeneruje kineskopy Silniki z przyszłością

W 142 punktach usługowych i 3 sporych zakładach produkcyjnych należących do Spółdzielni Pracy „Technika” w Łodzi pracuje łącznie 520 osób. W zeszłym roku do zarządu wpłynęło ponad 60 skarg z czego połowę uznano za niezasadne. Liczne reklamacje należy uznać za drobne, zważywszy na rodzaj wykonywanych usług. Wymieńmy tylko takie branże jak: gospodarstwo domowe, RTV, jubilerstwo, motoryzacja, ślusarstwo maszyn, szycie, piszące i liczące oraz regeneracja akumulatorów i kineskopów telewizyjnych. Mimo poważnych kłopotów z zaopatrzeniem w części zamienne spółdzielnia utrzymała w ciągu ostatnich kilku lat liczbę zakładów i punktów usługowych, proponując klientom te same terminy usług co dawniej.

— Jesteśmy potentatem w naprawie sprzętu radio-telewizyjnego — mówi prezes spółdzielni Zbigniew Jakubowski. — Serwisowe zakłady „Unitry” przestawiały się w większości na naprawę nowoczesnych telewizorów elektronicznych, podczas gdy w domach jest jeszcze sporo odbiorników tradycyjnych H, czarno-białych i lampowych. Od pewnego czasu punkt usługowy „Techniki” mieszczący się przy zbiegu ul. Nowotki i 19 Stycznia, proponuje klientom rege-

nerację kineskopów przy pomocy unikalnej metody opartej na technice komputerowej. Warto dodać, że spółdzielnia odwiedził swego czasu dyrektor techniczny firmy „Unitra-Polcolor”, który powiedział, że jego zakład nie zrobiłby takiej usługi lepiej. Od nowego roku fachowcy z „Techniki” mają zamiar rozpocząć regenerację kineskopów do telewizorów kolorowych, co będzie prawdopodobnie ewenementem w skali kraju.

Warto jeszcze wspomnieć o produkcyjnej stronie działalności spółdzielni. Do tej pory „Technika” służyła głównie z lutownic. Od paru miesięcy napływają już zamówienia na unikalne silniki elektryczne. Chodzi o tzw. silniki liniowe, które nie służą do wprowadzania jakiegos elementu w ruch obrotowy jak to zwykle bywa, ale do przesuwania. Mogą one być wykorzystane m.in. w górnictwie i w rolnictwie gdy trzeba automatycznie zamykać wazy, bramy, przesuwac sumnice i inne elementy. Silniki te były po raz pierwszy wystawione na jesiennych targach w Poznaniu.

W. M.

Komunikat WUSW

Osoby, które w dniu 1987.08.26. przebywały w okolicy ul. Armii Czerwonej — Niciarniana ok. godz. 16.00 (przed meczem piłkarskim RTS Widzew — ŁKS) i były świadkami pobicia mężczyzny ubranego w sweter w biało-czerwone pasy, proszone są o zgłoszenie się do WUSW Łódź-Widzew ul. Wysoka 45 pok. nr 26 w godz. 8.00—15.00 codziennie lub telefonicznie 32-92-22 wew. 33-80 w celu złożenia zeznań.

50 lat w spółdzielczości mieszkaniowej

W uroczystej atmosferze odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielczego Ośrodka Studialno-Projektowego Gospodarki Mieszkaniowej „Inwestprojekt” w Łodzi. Pożegnano odchodzącego na emeryturę dotychczasowego prezesa zarządu tego ośrodka — Czesława Głabiego, obchodzącego jednocześnie jubileusz 50-lecia swojej pracy w spółdzielczości mieszkaniowej.

Słowa uznania oraz podziękowanie za 50-letnią pracę w ruchu spółdzielczym złożył Czesławowi Głabiemu sekretarz KL PZPR — Adam Walczak, który wręczył tubilawowi list — I sekretarza KL PZPR — Józefa Niewiadomskiego, z podziękowaniem za jego owocną działalność zawodową i społeczną. (J. KR.)

Prezentacja łódzkiej techniki

Po wizytówce możliwości przemysłu lekkiego, jaką były I Międzynarodowe Targi „Interfashion”, środowisko techniczne Łodzi przygotowuje kolejną prezentację swego udziału w funkcjonowaniu krajowego przemysłu i gospodarki. VII Dni Techniki Łodzi — zorganizowane pod hasłem „Technika, nowoczesność, eksport” w ciągu kilkunastu dni (5-9.X. br.) imprez pozwolą łodzianom poznać bliżej pracę instytucji, zakładów doświadczalnych i produkcyjnych.

Oferta jest bardzo bogata — łącznie 117 propozycji, w tym m.in. 20 sympozjów, 30 porad i dyskusji, 31 wystaw, 14 dni otwartych przedsięwzięć. Oprócz tematów czysto technicznych znajdują się również czysto praktyczne jak np. „Możliwości poprawy właściwości użyt-

kowych włóknienniczych pokryć podłogowych”, „Szkodliwe ilości pierwiastków śladowych w żywności”, „Metro dla Łodzi”.

Tradycyjnie, w czasie trwania Dni Techniki odbędzie się wręczenie wojewódzkich nagród NOT, ogłoszenie wpisu do Księgi Zasług Techników, a także odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia doc. Janusza Medwadowskiego, autora licznych zrealizowanych w Łodzi konstrukcji budownictwa mieszkaniowego i specjalistycznego.

Mieszkańców województwa zainteresują także filmy, grydy, pokazy. 9 października przed Domem Techniki odbędzie się kiermasz drzew i krzewów oraz pokaz mody w sali kongresowej.

(M. Kr.)

Wczoraj...

...w UML obradowali członkowie Rady Naukowej przy prezydencie. Analizowano warunki życia łodzian posługując się wynikami opracowań statystycznych.

K. K.

„Bułgaria zaprasza”

W ramach obchodów Łódzkich Dni Turystyki Przedstawicielstwo Bułgarskiej Asocjacji Turystyki i Wypoczynku w Warszawie wspólnie z PP „Orbis” PBP Okręg Łódź zorganizowały interesującą wystawę fotografii artystycznej „Bułgaria zaprasza”. Kolorowe fotografie przedstawiają piękno Bułgarii oraz prezentują ciekawą ofertę turystyczną, z jakiej ten kraj znany jest nie tylko w Polsce.

Wystawa, mieszcząca się w Sali Kolumnowej Łódzkiego Domu Kultury, czynna będzie do niedzieli 4 października.

(bar)

Spotkaj się ze swoim postem

Po wakacyjnej przerwie wznowione będą organizowane przez RL PRON spotkania łódzkich posłów z wyborcami.

Cykl spotkań zainaugurowany zostanie 1 października. Poseł A. Gawliński wraz z H. Pawlakiem — członkiem prezydium RL PRON i E. Malowany z Biura RL PRON spotkają się o godz. 13 z młodzieżą w Urzędzie Dzielnicowym przy ul. Zachodniej 47 (sala 284 II piętro) na Bałutach.

(wit)

Jarmark nad Łódką

Już po raz trzeci rzemieślnicy i kupcy z naszego regionu spotkają się na „Jarmarku nad Łódką”, który w tym roku odbędzie się w dniach od 8 do 14 października. Miejscem imprezy będzie Stary Rynek w Łodzi, a zapisy do 5 października przyjmują Wydział Handlu UML, pok. 458, tel. 32-14-27.

W. M.

Odnaczenia dla działaczy ruchu robotniczego

W jednostce Zmotoryzowanego Odwołu Milicji Obywatelskiej WUSW w Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Komisji ds. Działaczy Ruchu Robotniczego i Historii Partii KL PZPR z udziałem członków egzekutywy łódzkiej Instancji. Podczas spotkania, do którego okazją była 135 rocznica urodzin Ludwika Waryńskiego, grupie zasłużonych działaczy ruchu robotniczego wręczono medale im. Ludwika Waryńskiego.

Na uroczystości przybyli m.in. I sekretarz KL PZPR — Józef Niewiadomski, sekretarz — Mirosław Czesny, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk oraz przedstawiciele kierownictwa WUSW.

W. M.

Święto „Jedynki”

Jubileusz czterdziestolecia obchodziła wczoraj załoga Kombinatu Budownictwa Ogólnego „Jedynka”. Przed południem w Muzeum Historii Miasta Łodzi najbardziej zasłużyli pracownicy wyróżnieni

zostali odznaczeniami państwowymi. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano dyrektora kombinatu — inż. Tadeusza Jarczyńskiego. Jedenastu pracowników udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski osiemnastu — Krzyżem Zasługi piętnastu Honorową Odznaką Miasta Łodzi. Podczas uroczystości gospodarzy miasta reprezentowali: sekretarz KL PZPR Adam Walczak i wiceprezydent Kazimierz Jujka.

których można się dowiedzieć numeru telefonu awaryjnego pogotowia spółdzielczego, ale coś z tego, skoro zarówno w sobotę jak i w niedzielę telefon ten nie odpowiadał. Lokatorzy byli bezradni, gdyż również pogotowie wodociągowe odmówiło pomocy. Zaczęli szukać pomocy, po co są pogotowia wodociągowe skoro w sobotę i w niedzielę nikt tam nie dyżuruje.

(J. KR.)

Kto zgubił?

Jeden z naszych czytelników znalazł na Kozimach pewną sumę pieniędzy. Rozstrzygniętych wskazał, prosząc, by o kontakt telefoniczny pod nr 51-61-77, codziennie w godz. 18-18.

(AB)



Lokatorzy byli bezradni

W minioną niedzielę, 27 września, zatelefonovala do naszej redakcji zrozpaczona lokatorka jednego z mieszkań w bloku przy ul. Kruczkowskiego 14/15. W sobotę po południu cały ten budynek oraz dwa sąsiednie (wszystkie ułożone) zostały pozabawione wody. Nastąpiła jakaś awaria w hydrofornii. Wprawdzie na klatkach schodowych są wywieszki, z

WŁOKNIENICTWA

(Piotrkowska 282) godz. 9-17
SZUKI (Włocławskiego 36) — 11-17
MIĘDZIEWY TELEFON ZAU-
FANIA — 33-50-55 — od ponie-
działku do piątku w godz. 12-
18.

WYSTAWY

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTO-
GRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10-18 „Obwód tła-
nowski w fotografii” (ZSRP)
OSRODEK PROPAGANDY SZTU-
KI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 „M — jak morze”
SALON SZUKI WSPÓŁCZES-
NEJ (Piotrkowska 88) godz. 14
malarsтво, rysunek R. K.
Grzybowski

ZOO — czynne od 9 do 17 kasa

LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny
w godz. od 12 do zmroku
w wolne soboty i niedziele w
godz. od 10 do zmroku.
OGROD BOTANICZNY — czynny
od godz. 9 do zmroku.

KINA

BALEK — „Między ustami a
brzegiem pucharu” — pol. od lat
13 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18.30.
Seans nocny filmu przedpre-
mierowego z czołową filmą
dlażową: „Jak to się robi
w Chicago” — USA — godz.
21.15.

IWANOWO — Uroczysty pokas
filmu radzieckiego — „Poku-
ta” — godz. 17.

PRZEDWIOSNIE — „Critters”

USA od lat 12 — godz. 15, 17,
19.

POLSKIE — „Cudowne dziecko”

pol.-kanad. b.o. „Srebrne Lwy
Gdańskie” — za reżyserię na
Gdańsku — 15, 17.

WŁOKNIARZ — „Prywatne śie- dztwo”

— pol. od lat 13 —
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WOLNOSC — „Obcy — decydujące starcie”

— USA od lat 13 —
godz. 10, 15, 18, Seans zam-
knięty — godz. 13.

WISLA — „Matka Królów”

— pol. od lat 15 „Grand Prix” —
Złote Lwy Gdańskie na XII PPF

STUDIO — „A stawka jest śmierć”

— franc. od lat 18 —
godz. 17, 19.

STYLWY — Laureaci międzyna- rodowych festiwal filmowych

— „Moskwa nie wleży łzom” —
cz. I i II — radz. od lat 13 —
godz. 16.30, 19.

TATRY — MALE-STUDYJNE

— Sylwetka aktora — Elem Kil-
mowi: „Agonia” — radz. od lat
18 — godz. 15.

DKM — „Jak rozpętałem II woj- nę światową”

(cz. III), pol.
godz. 17. „A statek płył”
wł. od lat 15 — godz. 19.

OKA — „Elektryczny morder- ca”

USA od lat 15, godz. 8.30,

11, 16, 19.30. „Tajemnice pani Wong”

— radz. od lat 12 godz.
13.30.

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22 „Biały smok”

— USA-pol. od lat 13

HALKA — „Na tropach Bartka”

— pol. — godz. 16, 19.30
i umrzej w Los Angeles — USA
od lat 18 — godz. 18.

MŁODA GWARDIA — „Only Te- midy”

— USA od lat 13 — godz.
10, 13.30, 17, 19.30. Pożegnanie
z tytułem: „Imperium kontratak-
u” — USA od lat 12 — godz.
12.15

MAJA — „Porwanie w Tlulur- istlanie”

— pol. b.o. — godz.
18, „Sceny dziecięce z życia
provincji” — pol. od lat 13,
godz. 18

POKÓJ — „Pożegnanie do Hollywood”

— pol. od lat 15 — godz. 13,
17, 19

ROMA — Radzieckie bajki i baśnie

— „Słownik” radz. b.o. —
godz. 10, „Świadek młodości
III” — USA od lat 18 — godz.
16.30, 19, Seans zamknięty —
godz. 12.30

SWIT — Współpraca kinemat- ografii Polskiej i ZSRP

— „Jaro-
sław Dąbrowski” — pol. b.o.,
godz. 16, „Superman III” —
USA od lat 13 — godz. 18.15.

TATRY — „Błąd szeryfa”

— NRD
— godz. 15.30, „Niesmiertelny”
— ang. od lat 15 — godz. 17.30,
19.30



W pralni przy ul. Lumumby wyprano i odprasowano spodnie. Wyszy jak nowe, z tym że kany były w poprzek. Mie-
li poprawić, ale znów kany były
poprawione. Teraz prasują i zrze-
ci raz. Dobrze, że nie jest to
zakład krawiecki, bo mielibyśmy
satyrę w krótkich spodniach.

Ważna instytucja zaprosiła lu-
minarzy łódzkiej nauki na po-
siedzenie. W zaproszeniach po-
dano dzień, godzinę i miejsce,
tyle tylko że w tzw. między-
czasie zmieniono salę obrad.
Goście przyszli i błądzili, bo ni-
komu nie przyszło do głowy
zadbać choćby o karteczkę z
odpowiednim napisem.

Dawniej profesor uniwersyte-
tu to był ktoś, dziś jest tylko
petentem. Ale czy o taką de-
mokratyzację nam chodziło?

Sieradzka Spółdzielnia Pracy
„Sigma” wyprodukowała „Ema-
lię” flakową ogólnego stosowa-
nia w kolorze machoń.

Niektórzy twierdzą, że jeśli
„herbata” pisze się przez „ch”
oznacza to, że jest ona z cyr-
ylną. Czyżby dotyczyło to również
sieradzkiej emalii flakowej?

Jeden z naszych czytelników
jeździł do pracy tramwajem nu-
mer „15”. Jadąc ul. Gdańską,
tramwaj zatrzymał się między
zręczankami przy ul. 22 Lip-
ca a ul. A. Struga. Motorniczy
wysiadł, idzie do prywatnej
piekarni kupuje chleb i wraca.
Czasem posłót trwa minutę,
innym razem pięć. W Wyścigu
Pokoju nazywa się to punkt
dożywiania na trasie.

Z uzasadnienia pozwu: „Sa-
mochód kierowany przez po-
znanego stoczył się do rowa i
tam fiknął trzy koziółki”.

Tak zapewne automobil mani-
festował zadowolenie z zakoń-
czenia jazdy.

Przyszli do nas oburzeni
czytelnicy, że w sklepie przy ul.
Piotrkowskiej 181 (sklep „Do-
naru” nr 903) podczas zakupu
jednego garnka do gotowania
zupy zażądano od niego dowo-
du osobistego. Na rachunku wy-
pisano cenę garnka, bonifika-
cję (młoda wartość) oraz naz-
wisko i adres właściciela.

Może chodziło o sprawdzenie,
czy w takim garnku starczy
zupy dla całej rodziny klien-
ta...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

WAŻNE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 997
Informacja służby zdrowia 36-15-13
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 31-97-06
Informacja kulturalna 32-84-03
Informacja PKO 36-32-11
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35
Łódź Południe 74-23-19
Pogotowie gazowe 74-66-95
74-35-23, 992
Pogotowie dźwiękowe 74-87-66; 74-40-41
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowaw-
cze czynny od poniedziałku do
piątku w godz. 13-18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37

w dni powszednie w godz. 15-17,
w dni wolne od pracy — cała
dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAU- FANIA — 33-50-55

— od ponie-
działku do piątku w godz. 12-
18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet

z ciążą problemową czynny w
dni powszednie w godz. 11-22
nr 37-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY —

tel. dla ludzi z problemem al-
koholowym — 37-21-42 (ponie-
dzialek — piątek — 17-20).

WSZYSTKO O AIDS — 33-31-24

w godz. 15-17.

TEATRY

WIELKI — godz. 18. Galowy wie-
czór operowy (przedst. zamkn.)

NOWY — godz. 19.15 „Skapiec”

MAJA SALA — godz. 19 —
„Cmentarzysko samochodów”

JARACZA — godz. 19 — „Tytus
Andronicus”

MAJA SCENA — godz. 18 —
„Seans”

TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Hermi-
nia”

MUZYCZNY — godz. 18.30 —
„Kraina uśmiechu”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-
NEGO (ul. Gdańska 13) godz.

11-17

ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (ul.
Złotkowska 147) godz. 15-18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (pl. Wolności 14) godz.

10-17

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul.
Ogrodowa 13) godz. 13-15

WŁOKNIENICTWA

(Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZUKI (Włocławskiego 36) — 11-17

MIĘDZIEWY TELEFON ZAU-
FANIA — 33-50-55 — od ponie-
działku do piątku w godz. 12-
18.

WYSTAWY

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTO-
GRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10-18 „Obwód tła-
nowski w fotografii” (ZSRP)

OSRODEK PROPAGANDY SZTU-
KI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 „M — jak morze”

SALON SZUKI WSPÓŁCZES-
NEJ (Piotrkowska 88) godz. 14
malarsтво, rysunek R. K.
Grzybowski

ZOO — czynne od 9 do 17 kasa

LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny
w godz. od 12 do zmroku
w wolne soboty i niedziele w
godz. od 10 do zmroku.

OGROD BOTANICZNY — czynny
od godz. 9 do zmroku.

KINA

BALEK — „Między ustami a
brzegiem pucharu” — pol. od lat
13 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18.30.

Seans nocny filmu przedpre-
mierowego z czołową filmą
dlażową: „Jak to się robi
w Chicago” — USA — godz.
21.15.

IWANOWO — Uroczysty pokas
filmu radzieckiego — „Poku-
ta” — godz. 17.

PRZEDWIOSNIE — „Critters”

USA od lat 12 — godz. 15, 17,
19.

POLSKIE — „Cudowne dziecko”

pol.-kanad. b.o. „Srebrne Lwy
Gdańskie” — za reżyserię na
Gdańsku — 15, 17.

WŁOKNIARZ — „Prywatne śie- dztwo”

— pol. od lat 13 —
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WOLNOSC — „Obcy — decydujące starcie”

— USA od lat 13 —
godz. 10, 15, 18, Seans zam-
knięty — godz. 13.

WISLA — „Matka Królów”

— pol. od lat 15 „Grand Prix” —
Złote Lwy Gdańskie na XII PPF

STUDIO — „A stawka jest śmierć”

— franc. od lat 18 —
godz. 17, 19.

STYLWY — Laureaci międzyna- rodowych festiwal filmowych

— „Moskwa nie wleży łzom” —
cz. I i II — radz. od lat 13 —
godz. 16.30, 19.

TATRY — MALE-STUDYJNE

— Syl